



NOWA SALA WYKŁADOWA GABINETU GEOLOGICZNEGO.

Dr. Władysław Szajnocha

Czterdziestolecie

GABINETU GEOLOGICZNEGO

Uniwersytetu Jagiellońskiego

(1886-1925).

Czterdzieści lat temu, Ministerstwo Oświaty we Wiedniu zezwoliło rozporządzeniem z dnia 18 kwietnia 1886 r. do l. 23.755 — w myśl wniosku Wydziału Filozoficznego — na rozdział ówczesnego Muzeum mineralogicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego na dwa oddziały: jeden osobny mineralogiczny pod kierunkiem profesora dr. Altha i drugi osobny geologiczno-paleontologiczny pod kierunkiem prof. dr. Władysława Szajnochy, rok temu (t. j. od 1 kwietnia 1885) mianowanego nadzwyczajnym profesorem geologii i paleontologii. Akt rozdziału zbiorów i małej biblioteczki muzeum mineralog. odbył się 16-go czerwca 1886 r. pod przewodnictwem ówczesnego dziekana Wydz. Filozof. prof. dr. Rostafińskiego i od tej chwili wszedł w życie nowy zakład naukowy Uniw. Jagiell., pierwszy dla nauki geologii na ziemiach polskich, który natychmiast przybrał w stosunkach codziennych, prywatnych i urzędowych krótszą nazwę Gabinetu Geologicznego, hołdując dawnej i pięknej tradycji „gabinetu“ mineralogicznego Uniwersytetu Jagiell. z pierwszej połowy dziewiętnastego wieku.

W ciągu czterdziestu lat następnych Gabinet Geologiczny, w miarę funduszków będących do dyspozycji, rozwijał się coraz bardziej, zbiory jego, biblioteka fachowa i środki naukowe rosły stale, a nawet po części dość szybko, z pracowni jego wychodziły coraz częściej różnorodne prace naukowe wykonane przez

pracowników lub uczni Gabinetu, sądzą więc, że dzisiaj po latach czterdziestu wolno i należy rzucić okiem poza siebie i streścić pokrótce dzieje tego zakładu uniwersyteckiego i jego działalności pedagogicznej i naukowej.

Obraz taki da zarazem przysłym Gabinetu kierownikom, pracownikom i uczniom przegląd ogólny bardzo bogatych już dzisiaj, różnorodnych i nader cennych zbiorów geologicznych i paleontologicznych, zarówno pochodzących z przed r. 1886, jak też i zebranych później przez lat czterdzieści. Obraz taki to równocześnie jedna kartka więcej do dziejów tak bujnego i pomyślnego rozwoju Wszechnicy Jagiellońskiej w ostatnich dwóch dziesiątkach dziewiętnastego i w pierwszej ćwiartce dwudziestego wieku, rozwoju nieprzerwanego nawet wielką wojną, a zapowiadającego się coraz świetniej pod opieką naszego własnego już rządu Rzeczypospolitej Polskiej.

I. Lokal i urządzenie wewnętrzne sal i pracowni.

W chwili utworzenia t. /j. w czerwcu 1886 r. otrzymał nowo powstały zakład w budynku t. zw. Collegium physicum¹⁾ jedną wielką narożną salę jako połowę dotychczasowego Muzeum Mineralogicznego, założonego — jak pisze²⁾ w r. 1864 jego zasłużony dyrektor, prof. dr. Alojzy Alth, poprawiając dawniejszy z r. 1842 pochodzący opis³⁾ profesora dra Estrejchera, — „prawie równocześnie z reorganizacją Szkoły Głównej w r. 1780“. Sala ta narożna i dwupiętrowa o 6 wielkich i 6 mniejszych górnych oknach wychodzących częścią na ulicę św. Anny, częścią na ulicę Jagiellońską, posiadała już wtedy piękne i okazałe urządzenie szafowe, osłaniające wszystkie jej ściany wraz z galerią piętrową, sprawione za staraniem prof. Ludwika Zejsznera i według planów

¹⁾ O pierwotnem przeznaczeniu i dalszem użyciu tego gmachu zbudowanego w drugiej połowie XVIII wieku, pisze obszernie prof. Kuczyński w rozprawie „Gabinet fizyczny“ str. 311, 312 i 323. (Zakłady uniwersyteckie w Krakowie. Przyczynek do dziejów oświaty krajowej podany i pamięci pięciusetletniego istnienia Uniwersytetu Krakowskiego poświęcony przez Towarzystwo Naukowe w Krakowie, Kraków 1864).

²⁾ Katedra i Gabinet Mineralogiczny, wiadomość podana przez prof. Dr. Alojzego Altha (tamże str. 235—265).

³⁾ Rzecz krótka o Gabinetie Mineralogicznym Uniw. Jagiell. przez prof. Dra A. Estrejchera. (Rocznik Wydziału lekarskiego na Uniw. Jagiell. Tom V. 1842, str. 42-76).

dyrektora budownictwa Karola Kremera w styczniu r. 1852 kosztem 2623 złr. 16 kr. monety konwencyjnej.

Szafy te w pierwotnej swej konstrukcji szuflad i pułek nie były wprawdzie zupełnie odpowiednie do ustawienia zbiorów i już prof. Alth (jego opis str. 257) musiał przeprowadzić pewne zmiany w urządzeniu schodków na okazy minerałów, ale przecież ich zasadnicza konstrukcja i architektura były tak dobrze pomyślane i do piętrowej sali tak dobrze przystosowane, iż ich typ pierwotny — wprawdzie z daleko idącymi zmianami — mógł być w przyszłości zachowany przy wszystkich innych później uzyskanych salach Gabinetu Geologicznego.

Sala ta I — jak obecnie jest nazywana — w roku 1886 nie miała wszakże ani pieca ani oświetlenia gazowego, tak, iż — jak pisał prof. Alth (str. 257) — „w zimie przez kilka miesięcy wszelka w niej praca była niemożliwą“ i dopiero z końcem roku 1886 najpierw postawienie pieca, a później wprowadzenie oświetlenia gazowego udało się uzyskać.

W roku 1887 w grudniu po śmierci prof. Altha, zmarłego przedwcześnie w listopadzie 1886 r., przeniesione zostały zbiory i gabloty muzeum mineralogicznego do sąsiedniego budynku Collegium Minus i w ten sposób uzyskał zaraz Gabinet Geologiczny drugą wielką, również dwupiętrową salę oraz dwa małe pokoiki i t. zw. dawną kuchnię chemiczną (dzisiaj bibliotekę) na II piętrze, tudzież mały przedpokój na I piętrze, w którym znajdowały się wtedy schody drewniane prowadzące na górę, a w trzy lata później w r. 1890 dostała ta nowa sala kosztem 2299 złr. urządzenie szafowe, wzorowane zasadniczo na dawnym typie z r. 1852, ale odpowiednio do potrzeb zbiorów geologicznych, a w szczególności wielkich okazów paleontologicznych we wszystkich częściach znacznie zmodyfikowane i ulepszone.

W roku 1896 sąsiadujący tuż obok przez ścianę tylko zakład farmakologiczny przeniósł się do nowego wspaniałego gmachu t. zw. Collegium Medicum i Gabinet Geologiczny mógł znowu uzyskać trzecią salę frontową t. j. ostatnią w tym budynku od ulicy św. Anny a nadto pokój na parterze, narożny od ulicy Jagiellońskiej i św. Anny, zajmowany poprzednio przez odźwiernego, przeniesionego odtąd na drugą stronę bramy wchodowej. Sala nowo uzyskana, czyli III, otrzymała urządzenie szafowe, podobne jak w dwóch dawniejszych (ale przecież w niektórych szczegółach gablot jeszcze ulepszone) w roku 1898 kosztem 2498 złr., a nadto

została adaptowana już stale także na salę wykładową i opatrzona w krzesła i długie, bardzo niskie ławkowate stoliki, które służą jako pulpity do pisania i do ustawiania demonstrowanych okazów.

Ponad gablotami środkowymi pomieszczone są w tej sali krajobrazy różnych epok geologicznych wydane w serji tablic paleontologicznych profesora Karola Zittla, a ponad tablicą umieszczone zostały — lecz dopiero w r. 1925 — dwa portrety z fotografii współczesnych powiększone tak zasłużonych geologów i profesorów Uniw. Jagiell. dra Ludwika Zejsznera i dra Alojzego Altha.

Uzyskany pokój na parterze, po połączeniu go krętami drewnianymi schodkami z I salą muzealną został przeznaczony na szlifiernię i warsztat do preparowania okazów.

Przez uzyskanie tej III sali i korytarza oszklonego wychodzącego na dziedziniec gmachu i zużytkowanego zaraz na szatnię dla młodzieży uczęszczającej na wykłady i ćwiczenia, wyczerpana została na razie (w r. 1896) możliwość rozszerzania się dalszego Gabinetu Geologicznego w kierunku ku zakładowi zoologicznemu, który od wielu lat czeka na odpowiedni własny budynek i trzeba było długiego czasu — lat szesnastu — zanim dalsze a tak bardzo potrzebne rozszerzenie Gabinetu Geolog. mogło nastąpić.

Jedynie dyrektor Gabinetu uzyskał nareszcie z początkiem 1904 r. większy pokój na własną pracownię, a mianowicie dwuokienny pokój na I piętrze od ulicy Jagiellońskiej, zajmowany przez długi czas przez komisję egzaminacyjną dla szkół średnich. Pracownia ta mieści obecnie w szafach odziedziczonych po dawniejszym zakładzie farmakologicznym lecz odpowiednio przerobionych także część biblioteki Gabinetu, a mianowicie publikacje nie periodyczne i wielki zbiór broszur uporządkowany według materji i geograficznego podziału.

Dopiero zbudowanie nowego gmachu fizycznego przy plantach t. j. Collegium physicum imienia Witkowskiego czyli ustąpienie w roku 1912 zakładu fizycznego z gmachu przy ul. św. Anny umożliwiło rozszerzenie się innych zakładów tam umieszczonych. Gabinet Geologiczny zyskał wtedy wielką, również jak inne, dwupiętrową salę o 12 oknach, doskonale nadającą się zarówno na salę muzealną jak i na wykładową i z tem też podwójnem przeznaczeniem została w r. 1913 ta sala opatrzona w szafy ścienne i galeryjne oraz w długi stół wykładowy (będący zarazem szafą z 36 szufladami) i w podobne jak w III-ciej sali pulpity długie i krzesła. Sala ta — t. zw. nowa sala wykładowa — pomieścić może

wygodnie do 70 lub 80 słuchaczy a w razie potrzeby i więcej. Ozdobą tej sali bardzo pożyteczną przy wykładach jest 11 wielkich obrazów fotograficznych — powiększeń z oryginalnych fotografii — przedstawiających krajobrazy geologicznie charakterystyczne ze wszystkich krajów Polski, a nad tablicami dwa portrety fotograficzne Stanisława Staszica i Bogumiła Puscha, przypominają słuchaczom niespożyte zasługi obu tych pierwszych polskich geologów.

Zbiory w oszklonych gablotach i szafach ściennych tak zostały wybrane i pomieszczone, iżby jedne (zbiór stratygraficzny i petrograficzny) najbliżej będąc, mogły najłatwiej być używane przy wykładach, inne zaś (w gablotach) przedstawiały w wielkich typowych okazach najpierw 4 główne krainy geologiczne Polski: Tatry, Karpaty, okręg krakowski oraz Podole, a nadto najtypowsze okazy i przykłady z działów dynamiki i tektoniki geologicznej (na ścianie naprzeciw tablicy).

Koszta całego tego urządzenia t. j. oszafowania całej sali oraz stołu środkowego z szufladami, 5 ławek pulpitowych, 6 stołów okiennych (a w tem trzy z wsuwkami na przechowywanie map) i 60 krzeseł giętych wraz z fotelem dla profesora wyniosły 5.892 koron, prócz tego zaś adaptacja sali, postawienie pieca i urządzenie gazowe kosztowało 1324 koron i cała ta ogólna kwota 7216 koron dozwoloną została przez Minist. Wyznań i Oświaty z kredytu na rok 1912.

Roboty wszystkie około urządzenia dokonane zostały przez stolarza Jerzego Kleina w ciągu roku 1912 i 1913, ustawianie zaś zbiorów rozpoczęte na wiosnę 1914 r. ukończone zostało dopiero w zimie 1914 i na wiosnę 1915 r., a więc już w pierwszym roku wojny światowej, gdy dyrektor zakładu, pozostawszy przez czas cały w Krakowie, wprawdzie pozbawiony personalu pomocniczego i jakichkolwiek uczniów, miał możność w tym czasie, z konieczności wolnym od nauki uniwersyteckiej, swobodnie zbiory w tej sali ustawiać i uporządkować.

Przez uzyskanie tej IV sali zakład geologiczny stał się dopiero niejako zaokrągloną całością obejmując cały front gmachu od ulicy św. Anny i znaczną część (10 okien) frontu od ulicy Jagiellońskiej. Galerje trzech pierwszych sal już poprzednio (w r. 1890 i 1898) przez wybicie przejść — po części w starych, nieużywanych kominach — połączone ze sobą, dały się złączyć dalej przez dwa pokoje asystentów i pokój biblioteczny z galerją IV sali, tak,

że zarówno galerjami na wysokości drugiego piętra jak i przez wszystkie sale na wysokości pierwszego piętra przez przedpokój do sali wykładowej, krużganek wewnętrzny i szatnię w korytarzu oszklonym możliwa jest swobodna komunikacja w całym zakładzie.

Dwa pokoje asystentów na II piętrze, wprawdzie małe i ciasne, posiadają jednak okna zwrócone na południe i jasne i jedynie pokój biblioteczny jest fatalnie ciemny wskutek niskich, przy podłodze umieszczonych okien, które dopiero przy przyszłym przebudowaniu całego frontu od ulicy Jagiellońskiej ze względów architektonicznych dadzą się zmienić. Pokoje te asystentów z biblioteką dostępne są obecnie przez drewniane schodki kręcone bądź z nowej sali wykładowej, bądź z I sali muzealnej, gdyż dawniejsze schody drewniane prowadzące z przedpokoju do biblioteki zostały zniesione w r. 1912 celem uzyskania większej przestrzeni dla pokoju bibliotecznego.

W przeciwstawieniu do ciemnej i ciasnej biblioteki, klatka schodowa z dawnej przebudowy gmachu około r. 1780 jeszcze pochodząca, jest niepotrzebnie za wielka i za okazała, zabierając zbyt wiele miejsca, a zwłaszcza jest za wysoka i nad nią w wysokości II piętra byłoby jeszcze dosyć miejsca na jeden wielki pokój między I salą muzealną a obecną biblioteką.

W roku 1912 przyłączony też został do Gabinetu mały pokój na parterze tuż przy pomieszkaniu służącego i pokój ten zbyt odcięty od sal muzealnych, przeznaczony został od jesieni r. 1925 na pracownię dla nowomianowanego adjunkta Gabinetu.

Mieszkanie starszego służącego przy gabinecie mieści się na parterze i składa się z jednego większego pokoju z 2 oknami od ulicy Jagiellońskiej, malutkiej kuchenki i małego przedpokoiku przed wejściem do pokoju adjunkta. Piwnice należące do zakładu geologicznego, bardzo szerokie, rozległe i wysokie ciągną się pod całym frontem gmachu od ulicy św. Anny i Jagiellońskiej, nie mogą być wszakże odpowiednio wyzyskane na skład pak i utensyljów zakładowych wobec fatalnego, wprost karkołomnego wejścia do nich od ulicy Jagiellońskiej i służą na razie jedynie w małej części na skład węgla i drzewa do opału Gabinetu.

Cały lokal Gabinetu dostał — w miarę rozszerzania — oświetlenie gazowe. W zeszłym roku (1925) t. j. w 39 lat po utworzeniu otrzymał on, dzięki życzliwemu poparciu p. zarządcy gmachów uniwersyteckich architekta Wallisa oświetlenie elektryczne, umożliwiające wreszcie użycie projekcji epidiaskopowych, tak ogólnie

dzisiaj cenionych i o wiele pewniejsze, nadto od gazu ze względów bezpieczeństwa ogniowego. Koszta założenia oświetlenia elektrycznego w Gabinetcie Geolog. pokryte zostały z ogólnych funduszków na remont gmachów Uniw. Jagiell., jak też i koszta nowo wstawionych w r. 1925 okien, które pochodząc jeszcze z połowy XIX wieku zabierały wiele potrzebnego światła i groziły nieraz rozsypaniem się kompletnem zbutwiałyłch ram i spruchniałego drzewa.

Po obliczeniu całej przez lokal Gabinetu zajętej powierzchni okazuje się, iż na parterze zajęta przestrzeń wynosi 94·9 m kw., na pierwszym piętrze 429 m kw., na drugim piętrze 113·5 m kw. czyli razem (z mieszkaniem służącego) około 638 m kw., z czego przypada na cztery wielkie sale około 360 m kw., na pracownię dyrektora, adjunkta i asystentów oraz na bibliotekę około 112·5 m kw., a reszta t. j. 165·5 m kw. na klatkę schodową, przedpokój, krużganek, szatnię, szlifiernię i mieszkanie służącego. Powierzchnia galerji w 4 salach już w tem liczona, wynosi około 44 m kw. Wydaje się ta cyfra na pierwszy rzut oka dość wysoką, ale przecież już dzisiaj daje się czuć dotkliwy brak miejsca na pomieszczenie nowoprzybywających corocznie zbiorów, a szczególnie potrzebaby było osobnej sali na ćwiczenia praktyczne dla młodszych praktykantów, których liczba corocznie się zwiększa (w r. 1925/26 już 90 osób), pomimo, iż warunki przyjęcia z konieczności co roku trzeba obostrzać i przyjmować co najwięcej połowę ze zgłaszających się kandydatów.

Nadzieja rozszerzenia się Gabinetu polega obecnie w perspektywie powstania osobnego gmachu biologicznego na Błoniach lub w ich pobliżu, do którego przeniosłyby się dwa zakłady: zoologiczny i anatomji porównawczej, dość niekorzystnie dotąd pomieszczone w gmachu przy ul. św. Anny 6. Wtedy, opróżnione lokale obu sąsiadujących dzisiaj z Gabinetem Geolog. zakładów mogłyby być odpowiednio zużyte na rozszerzenie znaczniejsze Gabinetu Geolog. i na pomieszczenie zakładu paleontologicznego, tak bliskiego wspólnemi interesami z geologją, a tak niedogodnie pomieszczonego obecnie w Collegium iuridicum przy ulicy Grodzkiej.

II. Zbiory.

Zbiory Gabinetu Geologicznego pomieszczone są w czterech dwupiętrowych salach, z których pierwsza, na lewo od wejścia, posiada urządzenie szafowe datujące się jeszcze z roku 1852, gdy

ówczesnym gabinetem mineralogicznym zarządzał prof. Ludwik Zejsner. Następne sale przyłączone zostały do Gabinetu Geologicznego w miarę jego wzrostu i po przeniesieniu muzeum mineralogicznego, farmakologicznego i fizycznego do osobnych gmachów — w latach 1890, 1898 i 1913 i mają już urządzenie szafowe w części odmienne od sali pierwszej t. j. odpowiednie i praktyczniejsze, jakkolwiek zawsze z zachowaniem naturalnego, do pierwotnej architektury sal dostosowanego podziału szaf na dolne z szufladami, górne z gablotami oszklonemi i galeryjne z półkami. Zbiory w tych wszystkich salach i szafach rozmieszczone są według układu geograficznego i systematycznego t. j. rozdzielone są na zbiory polskie i obce, na geologiczne w ogólnem znaczeniu, dalej na stratygraficzne, petrograficzne, paleontologiczne (według systemu zoologicznego), mineralogiczne i gleboznawcze, oraz na zbiory ogólne, podręczne, czyli wykładowe, nadto na wystawowe, ćwiczeniowe i kolekcje tak zwane materiałów, służące do specjalnych opracowań, do wymiany i do czerpania z nich w razie potrzeby wypełniania zaszytych braków w innych podręcznych i ćwiczeniowych zbiorach. Podział ten zbiorów na cały szereg typów i jednostek kolekcyjnych powstał już zaraz po utworzeniu Gabinetu Geologicznego w roku 1886 i rozwijał się dalej w miarę stopniowego rozrostu zbiorów i specjalizacji koniecznej tak przy wykładach z zakresu ogólnej i dynamicznej geologii, stratygrafii i paleontologii jak i przy wykładach topogeologii bądź różnych dziedzin krajów Polski, bądź też całej Europy ze szczególnem uwzględnieniem dawniejszej monarchji austriacko-węgierskiej oraz Niemiec, Rosji, Włoch i Skandynawji. Zbiory te wszystkie w miarę przyłączenia nowych sal w r. 1898 i 1913 musiały też być rozszerzane i w układzie pierwotnym zmieniane — a nawet nieraz ścieśniane — aż dopiero ostateczne przyłączenie czwartej sali w r. 1913 umożliwiło już definitywne, na dłuższy szereg lat obliczone ustawienie i uporządkowanie wszystkich zbiorów Gabinetu Geolog. z jednolitego punktu widzenia według zasad układu geograficznego i systematycznego oraz z uwzględnieniem daleko idącym praktycznych potrzeb wykładów i ćwiczeń dla słuchaczy różnych bardzo kategorii.

Rozróżnia się zatem dzisiaj w Gabcinecie Geologicznym następujące główne kategorie zbiorów poszczególnych:

1) zbiory podręczne, czyli wykładowe (stratygraficzny, petrograficzny, dynamiczny, mineralogiczny, paleontologiczny, karpacki,

bukowiński, podolski, krakowski, tatrzański, śląski, węgierski, przekrojów gleb polskich i kamieni budowlanych polskich), w którychto wszystkie okazy są dobrane, starannie oznaczone co do nazwy i pochodzenia oraz opatrzone etykietami i numerami tudzież umieszczone w odpowiednich pudełkach i w szufladach szaf dolnych tak, iżby żadną miarą (bez złośliwego zamiaru) nie mogły być przemienione;

2) zbiory wystawowe (głównie z poszczególnych formacji i okolic górniczych Polski pochodzące) ustawione w gablotach oszklonych szaf górnych, złożone z okazów większych, opatrzonych tak etykietami jak zazwyczaj i numerami, zanotowanymi z reguły w osobnych szczegółowych katalogach;

3) zbiory materiałów geologicznych t. j. okazów z różnych części Polski, Europy, Azji, Afryki i Ameryki, które albo były już przedmiotem naukowych opracowań publikowanych, albo nimi być mają i pomieszczone są zazwyczaj w szufladach szaf dolnych; częściowo także są to materiały przeznaczone do uzupełniania zbiorów ćwiczeniowych i do ewentualnej wymiany, albo wreszcie stanowią rezerwoar, z którego czerpie się przy rozszerzaniu zbiorów pierwszych dwóch kategorii; okazy tych materiałów z reguły numerami nie są opatrzone, mając wszakże zawsze etykietę dokładną co do miejsca pochodzenia i czasu akwizycji lub osoby zbieracza;

4) zbiory paleontologiczne systematyczne (bądź ogólne, bądź specjalne z poszczególnych formacji całej Polski oraz innych krajów) pomieszczone są z reguły w galeryjnych szafach oszklonych i wszystkie okazy tych zbiorów ułożone zazwyczaj w osobnych pudełkach, mają już obok szczegółowych etykiet także i numera dla zapobieżenia ewentualnym przestawieniom;

5) zbiory ćwiczeniowe (petrograficzny i paleontologiczny oraz stratygraficzny w przygotowaniu), przeznaczone do codziennego użytku uczących się na nich słuchaczy, to jest już z góry — wobec zwyczajowego niestety nieoszczędzania okazów i kruszenia ich bezpotrzebnego — skazane na zagładę prędzej lub później lub na ciągłe uzupełnianie i odnawianie; okazy tych zbiorów mają luźne tylko etykiety i nie posiadają ani numerów ani odnośnych spisów, a zbiory te pomieszczone są w szufladach (szaf dolnych) wykładanych przy ćwiczeniach na stołach w starej sali wykładowej.

Możemy teraz po tej ogólnej charakterystyce przejść — przynajmniej pobieżnie — poszczególne sale.

Sala I posiada w szafach galeryjnych wielki systematyczny

zbiór paleontologiczny (bezkręgowców) ułożony według formacji (a w ramach formacji systemem zoologicznym) i liczący przeszło 5.300 okazów. Znaczną część tego zbioru stanowi kolekcja zakupiona jeszcze przez prof. dra Altha¹⁾ przed r. 1864 w Heidelbergu w liczbie „1650 gatunków“. Zbiór ten zawiera okazy paleontologiczne wyłącznie obce, niepolskie.

W szafach dolnych t. j. w ich gablotach oszklonych pomieszczone są idąc w porządku szaf numerowanych obok innych: okazy ryb kopalnych z różnych formacji (gabl. III), a pomiędzy nimi oryginały do pracy dra Szajnochy nr. 85²⁾, zbiór drzew skamieniałych głównie z krajów Polski (gabl. IV), kości i zęby mamuta z Polski (gabl. VI i VII), kości i zęby różnych dyluwjalnych ssaków z Polski (gabl. VIII), odlewy gipsowe różnych trzeciorzędowych ssaków, zakupione jeszcze¹⁾ w r. 1847 u Scholla w Darmstadzie przez prof. Hermana Schmidta (gabl. IX), bogaty zbiór skał i law z Wezuwjusza i Etny po części z bardzo dawnej kolekcji prof. Hacqueta i ze zbiorów hr. Morsztyna (gabl. X), cenny i bogaty zbiór skał krystalicznych, zebrany przez Konstantego Jelskiego w czasie jego podróży w Peruwji (gabl. XI), okazy zebrane na wyspie Czeleken na morzu Kaspijskim przez prof. Grzybowskiego w roku 1912 (gabl. XII), a wreszcie liczne okazy z dawnej kolekcji Hacquetowskiej z Alp wschodnich (gabl. XIII), zbierane przez niego w czasie podróży w latach 1790-1800, i później t. j. w r. 1810 zakupione na wniosek ówczesnego profesora historii naturalnej Alojzego Estreichera¹⁾ przez radę Szkoły głównej krakowskiej wraz z innymi jeszcze kolekcjami za cenę 2.500 dukatów holenderskich w złocie.

Szafy dolne posiadające ogółem 200 szuflad różnej głębokości mieszczą w trzech (sz. I-III) materiały z różnych formacji okręgu krakowskiego, w dwóch następnych (IV-V) materiały z różnych okolic Rosji europejskiej i Kaukazu, zbierane głównie przez dr. Grzybowskiego i prof. Szajnochę podczas wycieczek VII Międzynarodowego Kongresu Geologicznego w r. 1897, dalej w czterech (sz. VI-IX) różne materiały z Podola galicyjskiego i południowych części dawnego Królestwa Polskiego, zbierane przy różnych sposobnościach przez asystentów i słuchaczy Gabinetu Geolog., w szafie X materiały

¹⁾ Dr. Alojzy Alth, Katedra i Gabinet Mineralogiczny w dziele zbiorowym (Zakłady uniwersyteckie w Krakowie; przyczynek do dziejów oświaty krajowej), Kraków 1864, str. 260, 254 i 246.

²⁾ Cyfra ta (oraz inne przy różnych nazwiskach) odnosi się do spisu prac wysłanych z Gabinetu Geolog., pomieszczonego w rozdziale XII.

z Francji, Włoch i Rumunji, w części zbierane przez zm. radcę górniczego Henryka Waltera, w szafie XI materiały z Argentyny (oryginały do prac prof. Szajnochy (88) i (99) oraz Peruwii (oryginały do pracy dra Grzybowskiego (23), w szafie XII materiały z Turkestanu zebrane przez prof. Szajnochę w podróży do Farghany w r. 1909, tudzież nieco dawnych okazów z Egiptu z kolekcji hr. Potockiego Adama z r. 1855, w szafie XIII bogaty materiał z Lasu Wiedeńskiego i z okolic Salcburga, zbierany przez prof. Szajnochę w r. 1898 i 1913 oraz dawniejsze kolekcje z Czech i Morawii, a wreszcie w szafie XIV materiały z różnych okolic Niemiec i Szwajcarii, w części zbierane przez dra Wójcika i dra A. Piwowara.

Szafki okienne (cztery) z ogólną ilością 42 szuflad mieszczą poza ćwiczeniowym zbiorem paleontologicznym i stratygraficznym dawny zbiór skał galicyjskich i śląskich zakupiony od dyrektora kopalni wielickiej Józefa Lilla jeszcze¹⁾ w r. 1821, a w którym znajduje się kilka cennych okazów z bardzo dawnych robót górniczych na lewym brzegu Wisły koło Szczerbakowa.

Sala II zawiera niemal wyłącznie kolekcje, pochodzące z krajów dzisiejszej Polski lub okolic przyległych. Na galerji sześć szaf (I-III i V-VII) zawiera systematycznie ułożony zbiór paleontologiczny polskiej (głównie galicyjskiej) średniej i górnej jury, a w trzech szafach (VIII-X) mieści się bogaty zbiór paleontologiczny z podolskiego syluru, głównie jeszcze z kolekcji prof. Altha (zakupionej po jego śmierci w r. 1887 przez Ministerstwo Oświaty²⁾ za cenę 1.700 złr.) oraz z innych późniejszych zbierań pochodzący.

We framugach okien galeryjnych leżą liczne większe okazy skał z Karpat i krakowskiego okręgu, niedające się dla swej wielkości gdzieindziej systematycznie pomieścić.

W gablotach oszklonych wystawione są bądź skały i minerały użyteczne (jak węgle kamienne, rudy kruszcowe, siarki, ozokerity i sole) z różnych formacji geologicznych Polski, bądź (gabloty II i III) skały fliszowe z Karpat zach. i wschodn. oraz (gablot VI) różne skały Tatr polskich. Wśród kolekcji minerałów użytecznych szczególnie cennym jest dawny, jeszcze w r. 1815 ówczesnemu Gabinetowi Mineralogicznemu przez hutnika J. Josta darowany zbiór skał i rud z Miedzianej Góry, ze Szlachtowy i Czarkowy. (gablot VIII), tu-

¹⁾ Alth l. c. p. 250.

²⁾ Drukowany w r. 1884 w Krakowie katalog tej kolekcji nosi tytuł: Verzeichniss der geognostischen und paleontologischen Abteilung der Mineraliensammlung des Profesors Dr. v. Alth.

dzież zbiór rud żelaznych, ołowianych i cynkowych z triasu wyżyny śląsko-polskiej i zbiór (gabl. I) licznych okazów soli kamiennej i soli potasowych z kopalń i salin dawnej Galicji (gabl. V).

Szuflady szaf dolnych mieszczą (z ogólną ilością 297 szuflad) najpierw bardzo bogaty zbiór karpacki geograficznie ułożony i szczególnie oznaczony w 1275 pudełkach, dalej zbiór materiałów karpackich również geograficznie uporządkowany w 126 szufladach, dalej zbiór tatrzański, zbiór podolski (w znacznej części z kolekcji prof. Altha pochodzący), cenny bardzo zbiór bukowiński zbierany przed r. 1860 przez prof. Altha, a wreszcie zbiór skał karpackich ze Śląska Cieszyńskiego zbierany i opracowany przez prof. Szajnochę (158, 159, 162) w latach 1920—1925.

Na środku sali stoi piękna głowa mamuta, wykopana w Bziance pod Rzeszowem w r. 1852 i nabyta dla ówczesnego Gabinetu Mineralogicznego przez prof. Zejsznera, dalej dwie czaszki nosorożca dyluwjalnego z Woli Przemyskiej (w b. Król.) i z Buczacza, oraz dwa szkielety łosia kopalnego, jeden z groty w Jaszczurówce darowany w r. 1889 przez p. Uznańskiego i opisany przez prof. Szajnochę (95), drugi z Kalwala w parafji girdyjskiej (gub. Kowieńska), darowany w r. 1902 przez Dra Józefa Haboszewicza, niestety jednak bez czaszki z rogami, która ma się znajdować w Kownie w miejskim muzeum.

Ponadto stoją na gablotach liczne dyluwjalne okazy rogów jelenich, kości mamutowych, jedna czaszka konia i trzy czaszki tura oraz żubra kopalnego (*Bos priscus* i *Bos primigenius*) z Polski.

Sala III czyli stara sala wykładowa zawiera na galerji również zbiory paleontologiczne, a to z formacji triasowej, kredowej i trzeciorzędowej Polski, a nadto bogatą kolekcję z pliocenu włockiego (szafa IV i V) darowaną przez lekarza i geologa dra Bońsińskiego w r. 1903, dalej piękny zbiór odcisków roślinnych (szafa XI) z Radaczowa pod Preszowem na Słowaczczyźnie zakupiony jeszcze w r. 1853, a opracowany i opisany przez dra Kazimierza Miczyńskiego (57) w r. 1891, i wreszcie zbiór różnych zwierząt morskich z dzisiejszej epoki, służący do porównania przy paleontologicznych wykładach.

W gablotach oszklonych mieści się główny zbiór typowych skał z okręgu krakowskiego (gabl. II), zbiór krajowych gleb w przekrojach w skali 1:10 według wierceń dokonanych w różnych punktach Galicji przez personal Gabinetu Geolog., zbiór krajowych i obcych surowych olejów skalnych zebrany głównie przez prof.

Szajnochę i dra Grzybowskiego, a wreszcie zbiór rolniczy różnych prób gleb obcych i surowych soli nawozowych z Kałusza i Stassfurtu, w znacznej części pochodzący z daru dyrektora kopalń w Stassfurcie Gaertnera w r. 1903. Na gablotach stoją kolorowe krajobrazy idealne różnych epok geologicznych z szeregu tablic paleontologicznych wydanych w Monachium w r. 1888 przez prof. Karola Zittla.

W szufladach (w ogólnej liczbie 90) pomieszczony jest bogaty zbiór otwornic w liczbie do 3440 próbek z 351 miejscowości i kopalń naftowych, opracowany w znacznej części przez prof. Grzybowskiego (15, 20, 22, 25), dra Żelechowskiego (196) i dr Marję Dylążankę (3), oraz ćwiczeniowy zbiór petrograficzny i stratygraficzny, a wreszcie bogaty zbiór z różnych okolic karpackich dzisiejszej Słowaczyny i Węgier.

Osobno w 50 wsuwkach leżą (szafa I i II) mapy Atlasu Geologicznego Galicji oraz obrazy geograficzne wydania prof. Haasa i inne morfologiczne i paleontologiczne tablice do wykładów służące. W stole wykładowym mieści się wreszcie w 36 szufladach zoologicznym systemem ułożony bogaty zbiór paleontologiczny podręczny w ilości przeszło 1100 okazów szczegółowo oznaczonych i ponumerowanych, wśród których zarówno między mięczakami jak i rybami lub ssakami mieszczą się niektóre szczególnie cenne i piękne okazy.

Ponad tablicą widnieją dwie wielkie fotografie dawnych profesorów i bardzo zasłużonych geologów dra Ludwika Zejsznera (ur. 1805, zm. 1871) i dra Alojzego Altha (ur. 1819, zm. 1886), nad drzwiami zaś wisi również wielka fotografia prof. dra Józefa Grzybowskiego (ur. 1869, zm. 1922). W sali tej nadto stoi stale aparat projekcyjny (epidiaskop) z ekranem ukrytym pod wielką mapą geologiczną dawnej monarchji Austro-Węgier, wydaną przez dra Fr. Hauera w r. 1871 w skali 1:576.000.

Sala IV czyli nowa sala wykładowa obudowana i urządzona w r. 1913, posiada w porównaniu z innymi salami różne ulepszenia w szafach, półkach i szufladach, które okazały się też w użyciu przeszło dziesięcioletniem najzupełniej praktyczne, wygodne i dla wystawionych za szkłem okazów i rysunków bardzo korzystne.

Na galerji mieści się bogaty zbiór paleobotaniczny z glinek ogniotrwałych retyckich z Grojca koło Alwernji, dalej również bogaty zbiór paleobotaniczny z kopalń węglowych Sierszy, Jaworzna, Brzeszcza, Tenczynka, Dąbrowy, i Michałkowic (na Śląsku), po części

opracowany już dawno i opisany przez dra Tonderę (164) i prof. dra Rydzewskiego (75 i 77), a nadto dawna kolekcja krajowych marmurów (w polerowanych tabliczkach) po prof. Markowskim pozostała, a przez prof. Estrejchera w r. 1842 ówczesnemu Gab. mineralogicznemu darowana¹). Na framugach sześciu okien leżą wielkie okazy amonitów z jury krakowskiej, rud kruszcowych i siarczanych z różnych okolic Polski, odcisków roślinnych z karbonu śląsko-polskiego, tudzież okazałe płyty karpaccich piaskowców hieroglifowych.

W oszklonych gablotach mieszczą się typowe skały z czterech głównych obszarów geologicznych Polski (krakowskiego okręgu, Podola, Karpat i Tatr), oraz bogaty zbiór do dynamiki geologicznej (gabl. V-VIII) wraz z odnośniami rysunkami i fotografjami. Ponad gablotami pomieszczone są wielkie (11) fotografie (powiększenia zdjęć z natury), przedstawiające główne krainy geograficzne całej Polski jak: Czerwone Wirchy i Morskie Oko w Tatrach, Czorsztyn w Pieninach, Witkowice i Miękinie koło Krakowa, Zaleszczyki na Podolu, Łysogóry, wybrzeże Bałtyku koło Połągi, jezioro koło Suwałk oraz Schodnicę i Siniaka w Karpatach.

Szafy dolne z ogólną ilością 144 szuflad mieszczą podręczny zbiór petrograficzny (z 2088 pudełek) oraz analogiczny zbiór stratygraficzny (z 2520 pudełkami), tudzież mały zbiorek dynamiczny podręczny (220 numerów). Okazy wszystkich tych zbiorów są dobre, szczegółowo oznaczone i ponumerowane, a wśród nich znajduje się wiele okazów zebranych przez prof. Szajnochę w ciągu jego licznych podróży po Rosji, Szwecji, Norwegji, Niemczech, Bośni i Dalmacji.

W stole wykładowym, zawierającym 36 szuflad, mieści się mały zbiorek modeli krystalograficznych oraz podręczny zbiór mineralogiczny i takież sam paleobotaniczny. Szafki okienne z 24 wsuwkami mieszczą bogaty zbiór map i atlasów, ułożony geograficznym porządkiem, ponad miarę wszakże ścieśniony i wymagający gwałtownie znacznego rozszerzenia.

W pokoju dyrektora poza częścią biblioteki Gabinetu oraz różnemi instrumentami i modelami, o których później będzie mowa, pomieszczony jest także w osobnej szafie bogaty zbiór szlifów mikroskopowych, dochodzący do 2000 numerów. Szlify te niemal wyłącznie sporządzone siłami wyuczonej służby Gabinetu, odnoszą się bądź do poszczególnych zbiorów głównych, jak petro-

¹) Alth l. c. str. 254.

graficznego, stratygraficznego, podolskiego, karpackiego, bukowińskiego, materiałów budowlanych i t. d., bądź do specjalnych serji okazów opracowanych już naukowo i opisanych, jak np. krzemieni górnajurajskich z okręgu krakowskiego (prace dra Wiśniowskiego, nr 169 i 170), piaskowców karpackich (prace prof. Grzybowskiiego 17 i 18) lub wapieni i piaskowców ze śląskich Karpat (prace dra Szajnochy, nr 158 i 159). W tym zbiorze mieści się także szereg szlifów ze skał Karpat wschodnich, wykonanych przez dra Hugona Zapałowicza do pracy o Karpatach pokucko-marmaroskich z r. 1886, a darowanych po jego śmierci przez rodzinę Gabinetowi, oraz są tam także liczne szlify skał z różnych wierceń krajowych, okolicznościowo zebranych.

Klatka schodowa musiała być także zużyta na pomieszczenie dużego zbioru głównie galicyjskich materiałów budowlanych (piaskowców, wapieni, gipsów etc.), uzyskanych przeważnie na wystawie krajowej przemysłowo-rolniczej we Lwowie w r. 1894, oraz takich bardzo wielkich płyt, amonitów, pni drzewa kopalnego, sferosyderytów oraz kłów mamutowych, które dla swoich rozmiarów w salach nie dały się odpowiednio pomieścić.

Ze starych jeszcze w r. 1850 i 1851 nabytych okazów zawieszono tutaj dwie płyty liasowego łupku: z Boll w Wirtembergji ze szkieletem *Ichthyosaurus communis* i z *Pentacrinus subangularis* z Ohmden, oraz trzy odlewy gipsowe: gadów *Mystriosaurus Laveillardi* (zakupione w r. 1847) i *Plesiosaurus communis* i odcisków stóp z niemieckiego pstrego piaskowca.

W przedsionku przy klatce schodowej stoi bardzo piękna grupa kryształów soli z kopalni wielickiej z groty w komorze Schmidt odsłoniętej w r. 1901, oraz wisi tablica z szeregiem próbek gleb z okolicy Krakowa z zaznaczonemi rezultatami odnośnych analiz chemicznych i mechanicznych, a w szatni stoi jeszcze kolekcja przekrojów gleby z okolicy Krakowa, ułożonych w słojach szklanych w skali 1:10, zestawiona w r. 1894 na wystawę przemysłową we Lwowie.

Na koniec należy wspomnieć o złożonym w szlifierni bogatym zbiorze próbek wiertniczych z różnych otworów wiertniczych ze zachodniej Galicji, t. j. z Samborka pod Skawiną, Lgoty pod Wadowicami, Baczkowa pod Bochnią i t. d., które po części (praca dra Żelechowskiego nr 196) już opracowane zostały. Luźne próbki innych jeszcze otworów wiertniczych jak z Rzeszotar pod

Wieliczką, Żabna pod Dąbrową lub Rączny pod Krakowem również tam przechowywane, mają także znaczną wartość naukową.

Na tem mogę zakończyć ten nader przelotny przegląd zbiorów, należących dzisiaj do Gabinetu Geolog., wśród których co najmniej połowa całości została zebrana przez dyrektora, asystentów i uczniów Gabinetu Geolog. w ciągu lat czterdziestu. Ogólna ilość okazów, dodam chyba jeszcze, według obliczenia dokonanego w roku 1926 w miesiącu lutym przez asystenta pomocniczego Gabinetu p. Konrada Koniora wynosi 37.869 numerów.

III. Biblioteka i zbiór map i fotografii.

Pierwociny biblioteki Gabinetu Geolog. datują się od chwili rozdziału dawniejszego muzeum mineralogicznego na zakład mineralogiczny i geologiczny w r. 1886. Gabinet Geolog. otrzymał wskutek tego rozdziału ale dopiero w r. 1887 książek 335 treści geologicznej, 40 map i 3 atlasy. Dzisiaj t. j. z końcem r. 1925 wykazuje inwentarz: dzieł większych i mniejszych oraz broszur 3613, wydawnictw periodycznych tomów 965, map różnych topograficznych i geologicznych 1819 arkuszy. Księgozbiór ten pomieszczony jest w części — dzieła osobne i broszury — w pokoju profesora na I piętrze, w części — wydawnictwa periodyczne — w małej salce na II piętrze, zwanej także czytelnią. Tam stoją główne wydawnictwa przyrodnicze polskie, jak publikacje Polskiej Akademji Umiejętności, Pamiętnik Fizjograficzny, Kosmos, Słownik Geograficzny, Przegląd Górniczy, oraz różne obce, niemieckie: Jahrb. d. Preuss. Geol. Landesanstalt, Geolog. Zentralblatt, Geologische Rundschau, Zeitschrift f. praktische Geologie, wiedeńskie: Jahrbuch, Verhandlungen i Abhandlungen d. Geolog. Reichsanst., Zeitschr. d. Geolog. Gesell., Mittheilungen i Abhandlungen d. Geographischen Gesell.; rosyjskie: Trudy i Iswiestia Geolog. Komiteta oraz Obszczewstwa Jestestwo-ispitateli w Petersburgu, francuskie: Bulletin de la Soc. Géologique w Paryżu, Révue de Géologie i amerykańskie: Annual Report of Geolog. Survey of United States, Journal of Geology oraz inne jeszcze ale mniej kompletne serje obcych czasopism.

W pokoju profesora trzy prawie całe ściany obudowane są szafami, w których na półkach stoją po jednej stronie oprawione dzieła, ugrupowane najpierw według treści, a dalej według geograficznego (o ile możliwości) rozdziału (jak np. monografie geolo-

giczne, paleontologiczne, geologia Polski, b. Austro-Węgier, Niemiec, Bałkanu etc.), podręczniki geologiczne, paleontologiczne, paleobotaniczne, petrograficzne i mineralogiczne — starsze i najnowsze nieraz w kilku egzemplarzach, o ile są potrzebne do ćwiczeń praktycznych. Bardzo bogaty jest zbiór broszur ustawiony w pudełkach także wedle treści głównej i geograficznego o ile możliwości podziału. Są tutaj dobrze zastąpione kraje jak np. Austria, Węgry, Czechy, Niemcy, Włochy, Rosja, a przede wszystkim Polska (w 22 pudełkach). Dzieła i atlasy wielkiego formatu (4^o lub foljo) stoją lub leżą w dwóch osobnych szafach oszklonych, są pomiędzy nimi i bardzo cenne i kosztowne, jak np. Coal Ressources of the World z r. 1913, Iron Ore Ressources of the World z r. 1910, kilka atlasów do monografii Geolog. Survey of United States, atlas mikro-fotograficzny E. Cohena, tablice petrograficzne Berwertha z r. 1900, wielki atlas mineralogiczny Braunsa z r. 1904 i inne.

Przy gromadzeniu tej biblioteki podręcznej Gabinetu Geol. dwa cele przyświecały jego dyrektorowi. Najpierw, izby pracownicy i uczniowie mieli do dyspozycji o ile możliwości kompletny materiał nowoczesny podręcznikowy i demonstracyjny t. j. tablice, atlasy, przewodniki, a dalej, izby o ile możliwości cała literatura geologiczna polska t. j. do ziem polskich się odnosząca była im każdej chwili pod ręką. Rozumie się, że bardzo szczupłe dotacje roczne uniemożliwiały nieraz osiągnięcie obu celów, ale rozliczne dary tak polskich instytucyj naukowych jak i obcych zakładów geologicznych lub towarzystw oraz osobista biblioteka dyrektora zakładu, który bardzo liczne broszury w obcych językach odstępował darem Gabinetowi, przychodziły tutaj w pomoc i do nauczania się geologii czy paleontologii ogólnej nie brakło — można powiedzieć śmiało — nikomu od lat dwudziestu conajmniej — potrzebnego książkowego materiału. Naturalnie niejedyn pracownik samodzielny — nawet pracujący w dziedzinie geologii polskiej — spotykał się w Gabinetu Geolog. nieraz z dotkliwymi brakami książkowymi i musiał sięgać do wielkich bibliotek, jak Jagiellońskiej, Akad. Umiej. lub Muzeum ks. Czartoryskich, a nawet często sprowadzać — o ile się dało — książki z Wiednia lub Warszawy, ale na to przy dzisiejszym olbrzymim rozroście wszechświatowej geologicznej literatury nie ma rady i nawet najlepiej urządzone i najstarsze zakłady uniwersyteckie Niemiec lub Francji są w tem samym położeniu, gdy potrzebują jakiego specjalnego lub obcego materiału książkowego.

Do korzystania z biblioteki tak przez funkcjonariuszy Gabinetu jak i przez uczniów służy zestawiony ostatecznie katalog kartkowy. Wiele naturalnie czasu i pracy kosztowało, przy tak skromnym personalu pomocniczym Gabinetu Geol., ułożenie i wykończenie tego katalogu kartkowego całej biblioteki Gabinetu i przede wszystkim dzięki pomocy p. dr. Marji Dylażanki w latach 1917 i 1918 i p. Józefa Diehma w latach 1923—1925 katalog ten został ukończony i rzeczą przyszłej administracji być musi utrzymywanie go w porządku i stałej ewidencji.

Rygorystyczne przepisy korzystania z biblioteki Gabinetu jedynie w obrębie zakładu spowodowane zostały tem powszechnem dzisiaj niestety lekceważeniem ogólnego dobra i państwowej własności, na karb którego niejedną dotkliwą szkodę Gabinetu z lat dawniejszych położyć niestety należy.

Zbiór map obejmuje mapy zarówno topograficzne jak i geologiczne i pomieszczony jest przeważnie w 21 szerokich wsuwkach w 3 okiennych szafkach w nowej sali wykładowej. Pozatem cały szereg wielkich map ściennych tak geograficznych jak i geologicznych rozwieszony jest po ścianach i framugach okiennych sal i pokoiów Gabinetu Geolog., a mapy topograficzne krajów Polski znajdują się głównie w szufladach wielkiej szafy ściennej w pokoju profesora. Tam mieści się wielki dar krakowskiego D. O. G. z r. 1920 obejmujący liczne mapy austriackie, pruskie i rosyjskie różnych ziem Polski w skali 1:75.000, 1:100.000 i 1:200.000 (692 arkuszy) oraz mapy fotograficzne w skali 1:25.000 z karpackich okolic Galicji, używane przez prof. Szajnochę przy zdjęciach dla Atlasu Geolog. Galicji, a następnie darowane przez tegoż Gabinetowi.

Wśród licznych geologicznych map polskich należy wymienić jako wielką rzadkość bardzo ładną i doskonałą na swój czas mapę geognostyczną inż. Jana Hempla zagłębia węglowego Dąbrowy Górniczej, wydaną w r. 1856 w skali 1:20.000, dalej mapy okolic Dąbrowy inż. Mich. Łempickiego z r. 1891 w skali 1:50.000 (4 arkusze) i 1:5.000 (25 arkuszy), atlas Fr. Roemera Górnego Śląska z r. 1870 (w 12 arkuszach) i cały atlas Geologiczny Galicji w skali 1:75.000 (101 arkuszy) w 2 egzemplarzach, jeden na kartonie, a drugi rozmieszczony na 2 wiatraczkach.

Z map geologicznych obcych najcenniejszą jest międzynarodowa mapa Europy w 49 arkuszach ciągle niemal rozwieszana przy różnych wykładach, dalej liczne mapy wiedeńskiego Zakładu

Geolog. w skali 1:75.000, pruskiego Geolog. Landesanstalt w skali 1:25.000 (głównie okolice Poznańskiego z dotyczącymi arkuszami wiertniczymi), kilka map ogólnych: Włoch, Szwajcarii, Francji, Anglii, Portugalji, Szwecji, wielka mapa Bułgarii (w 20 arkuszach) w skali 1:300.000 z r. 1906, oraz mapy Kaukazu i Armenji Herm. Abicha w 29 arkuszach, mapy Jawy i Sumatry Veerbeka w 50 arkuszach a wreszcie kilka ciekawych map naftowych okolic Japonji (29 arkuszy) w skali 1:25.000.

W salach Gabinetu Geol. rozwieszono są nadto: mapa geol. Skandynawji Törnebohma, wyd. w r. 1908, wielka mapa Rosji, Geol. Komitetu z r. 1892, mapa Francji, mapa Niemiec z r. 1900, mapa Austro-Węgier Fr. Hauera z r. 1871 w skali 1:576.000, mapa zagłębia wiedeńskiego prof. Vettersa z r. 1909 i kilka innych dawniejszych lub mniej używanych.

W starej sali wykładowej wiszą nadto dwie bardzo cenne rękopiśmienne mapy geologiczno-pedologiczne w skali 1:2.880 okolic Czernichowa i Kobiernic, wykonane w roku 1893 przez ówczesnego asystenta Gabinetu dr. J. Grzybowskiemu dla celów geobotanicznych.

Tutaj także wymienić należy wielką i bardzo piękną plastyczną mapę Galicji, wykonaną w skali 1:300.000 przez inżyniera kolei państwowych Jana Januszewskiego i darowaną Uniw. Jagiell. w r. 1894 oraz dwa globusy świata, jeden geograficzny, drugi geologiczny, służące przy wykładach ogólnej geologii i pierwszych zasad oceanografji.

Do map plastycznych zaliczyć trzeba nadto model gipsowy pola doświadczalnego Uniw. Jagiell. na Prądniku pod Krakowem, wykonany według wierceń dr. Józefa Grzybowskiemu i zestawień geologicznych specjalnie na wystawę przemysłowo-rolniczą w Lwowie w r. 1894.

Zbiór ściennych tablic do wykładów geologii i paleontologii służących obejmuje tablice paleontologiczne (w liczbie 93), Karola Zittla, tablice ssaków dyluwjalnych (w liczbie 6) Andre'ego, oraz tablice petrograficzne (w liczbie 12) Sauera.

Ponadto istnieje dość duży tablicowy zbiór przekrojów i map przerysowanych z różnych podręczników i monografji, które to odnoszą się głównie do stratygrafji i tektoniki ziem polskich. Kilka jest także tablic statystycznych produkcji światowej węgla kopalnych, oleju skalnego i ich składu chemicznego.

Zbiorek fotografii jest dotąd jeszcze dość skromny. Oprócz

kilku większych fotografii krajobrazowych z Alp, Skandynawji i Rosji składa się on niemal wyłącznie z fotografii bądź zdjętych przez prof. Szajnochę w różnych okolicach polskich Karpat oraz okolic nad Wołgą i na Kaukazie zwiedzonych po części razem z dr. Grzybowskiem podczas wycieczek VII międzynarodowego Kongresu Geologicznego w Petersburgu w r. 1897, bądź nabytych od Polskiego Tow. Krajoznawczego zdjęć z różnych okolic Polski.

Kilka fotografii rozwieszonych po salach przedstawiających kopalnie węglowe okręgu krakowskiego i naftowe z pod Krosna oraz 6 większych fotografii skałek z Pienin zawdzięczamy częścią zmarł. insp. górń. Bartonecowi, częścią pośrednictwu prof. Uhliga, dla którego to dzieła zdjęte one zostały.

Na tem muszę zakończyć krótki z konieczności i bardzo po-
bieżny przegląd biblioteki, map i fotografii Gabinetu, nie mogąc
się wszakże wstrzymać od jednej uwagi bardziej może do przyszłości
niż do przeszłości skierowanej. W dzisiejszych oto czasach, gdy tyle
czynników współdziała, aby zatrzeć, a nawet zniszczyć pojęcie indy-
widualnej, a tem bardziej państwowej własności, trzeba było na-
prawdę i trzeba będzie i nadal wiele starania, aby bibliotekę i mapy
Gabinetu ochronić od szkód i strat, szkód popełnianych często przez
bezmyślną niedbałość używających, a strat wyrządzonych przez
karygodną lekkomyślność traktującą dobro publiczne jako res nullius.
Dawniej niejedne niestety braki i defekta zbyt późno stwierdzone
zostały w bibliotece i wśród map Gabinetu Geol. pomimo wszelkiej
uwagi i przeczności w wypożyczaniu do korzystania wyłącznie
na miejscu t. j. w salach Gabinetu. Przyszła administracja Gabinetu
będzie musiała zatem o wskazanej pod tym względem ostrożności
stale pamiętać.

IV. Instrumenty i modele Gabinetu Geologicznego.

Poza narzędziami przy pracy geologicznej rozumjącami się
same przez się, jak różne młotki większe i mniejsze, dłuta i igły
stalowe do preparowania skamielin, sita do badań gleboznawczych,
lupy mniejsze i większe etc., Gabinet musi posiadać i posiada od
pierwszej chwili istnienia mikroskopy (obecnie razem 10), z któ-
rych 3 z nikolami nadają się do ogólnych badań petrograficznych,
a reszta służy do zwykłych badań skał osadowych i skamielin mikro-
skopowych. Są wśród tych mikroskopów typy stare jeszcze z przed

20 lub 30 lat pochodzące, ale są i nowsze z fabryki Karola Reicherta we Wiedniu i chociaż mniej więcej prawie wszystkie są jeszcze dzisiaj możliwe do użycia, to w każdym razie pomnożenie liczby mikroskopów, wobec bardzo wielkiej ilości osób biorących obecnie udział w ćwiczeniach praktycznych, byłoby nader wskazaniem, chociaż na razie wobec redukcji dotacji państwowych zupełnie to jest niemożliwym.

Cenną bardzo jest biokularna lupa z fabryki Zeissa sprawiona w r. 1909 dzięki dotacji z fundacji imienia Wiktora Osławskiego i ciągle niemal służy ona do badań paleontologicznych.

Ważny inny aparat t. j. epidjaskop mógł Gabinet sprawić dopiero bardzo niedawno, gdy nareszcie w jesieni 1925 r. wprowadzone zostało we wszystkich salach światło elektryczne w miejsce dawnego oświetlenia gazowego. Ten epidjaskop z fabryki Zeissa, kupiony za cenę 691 zł. (bez ekranu, rolet, stolika etc.) służący do demonstracji przezroczy, rysunków, fotografii i płaskich większych skamielin oddaje bardzo cenne usługi przy większem audytorjum, i złożwszy już egzamin zupełnie zadowolniającą, będzie stale używany w przyszłości przy różnych wykładach.

Do aparatów geologicznych należą świdry do płytkich wierceń, a to dwa t. zw. pruskie długości 1 i 2 m, jeden prócz tego talerzowy i wreszcie najlepszy i najpraktyczniejszy belgijski z fabryki Didiona w Brukseli z 10 prętami stalowymi i innymi należącymi narzędziami. Świder ten belgijski, sprawiony jeszcze w roku 1891 doskonale i szybko pracuje przy obsłudze 2 ludzi w ziemiach piaszczystych lub gliniastych do 10 m w głąb i wielu otworów gleboznawczych dokonano nim już w różnych częściach Polski a szczególnie Galicji.

Z modeli gipsowych posiada Gabinet liczne do wulkanologii wykonane w Krakowie pod kierunkiem ówczesnego asystenta dr. Wójcika w r. 1910 oraz kilka tektonicznych zakupionych u Kranza, a nadto z tego samego źródła pochodzący wielki model Wezuwiusza, drugi lodowca Aletschgletscher w Alpach i trzeci wyspy Helgolandu.

Cztery stereoskopy z licznymi fotografiami do morfologii i wulkanologii mogą z korzyścią być używane przy ćwiczeniach praktycznych. Mały aparat fotograficzny Kodak, sprawiony w r. 1908. oddaje dobre usługi przy wycieczkach do zdejmowania geologicznych krajobrazów, których zdjęcia używane są później przy wykładach i ćwiczeniach.

Mała drukarenka sprawiona w r. 1908 jest bardzo pożyteczną przy druku mniejszych napisów i etykiet szafowych.

V. Archiwum.

W ciągu czterdziestu lat istnienia Gabinetu Geolog. i stosunków jego z licznymi władzami zwierzchniemi, z rozmaitemi korporacjami i osobami prywatnemi nazbierało się parę tysięcy różnych aktów urzędowych i listów prywatnych odnoszących się bądź bezpośrednio, bądź pośrednio do rozwoju i wzrostu tego zakładu i było wskazaniem — chociażby tylko ze względów historycznych — utworzyć z tych aktów małe osobne archiwum podręczne, mogące oddać niejedną jeszcze usługę przyszłym dyrektorom i funkcjonariuszom. Archiwum to — poza katalogami i inwentarzami zbiorów, biblioteki i spisów aparatów i różnych środków naukowych, które osobno muszą być przechowane — złożone jest w osobnych teczkach obejmujących poszczególne działy według treści aktów pisanych lub drukowanych.

Działy te w porządku alfabetycznym rozdzielone są według głównej treści — o ile możności — i uporządkowane chronologicznie pod następującymi tytułami: Asystenci i personal pomocniczy naukowy; Dary dla Gabinetu Geolog.; Dotacje zwyczajne, nadzwyczajne, gospodarczo-inwentarzowe, wycieczkowe i z fundacji Wiktora Osławskiego; Lokal i urządzenia Gabinetu Geolog.; Służba Gabinetu Geolog.; Studium Rolnicze Uniw. Jagiell.; Wycieczki Gabinetu Geolog.; Uniwersytetu Jagiellońskiego ogólne sprawy; Zakupna różne i wymiany Gabinetu Geologicznego.

W tem archiwum odzwierciadlają się wyraźnie dzieje Gabinetu, jego chwile trudne i łatwiejsze, jego rozwój stały, ale nierównomierny, jego związki coraz dalej sięgające poza Kraków i Galicję ku całej nowoczesnej Polsce i ku całej nowoczesnej wiedzy geologicznej, czyli uwidocznia się jednym słowem cały żywot miniony Gabinetu ku nauce i pożytkowi późniejszych jego kierowników.

W podobnych teczkach złożone i uporządkowane są nadto inne jeszcze akta bardziej osobistej działalności prof. Szajnochy, niż Gabinetu Geolog. dotyczące, które ocalić w ten sposób od zagłady nieuniknionej wydawało się może wskazaniem.

Działy w tych aktach rozróżnione według materji są następujące: Akademia Górnicza w Krakowie, Akademia Umiejętności w Krakowie, Górnicze Towarzystwo w Krakowie, Górniczy Zjazd

w Krakowie r. 1906, Krajowa Rada Górnicza we Lwowie, Trzęsienia ziemi w Galicji, Wiercenia głębokie w Galicji, Wystawa rolniczo-przemysłowa we Lwowie w r. 1894, Wydziału Krajowego we Lwowie korespondencja z dr. Szajnochą, Zakład Geologiczny krajowy projektowany dla Galicji we Lwowie.

VI. Dotacje.

Gabinet Geol. pobierał od początku swego istnienia i pobiera dalej państwowe dotacje różnej kategorii, przedewszystkiem zwyczajną t. j. stałą coroczną, nadzwyczajne t. j. wyjątkowe niejako na specjalne cele, wreszcie gospodarczą, późno wprowadzoną, gdyż dopiero w r. 1905, ale bardzo potrzebną i pożyteczną, a nadto jeszcze t. zw. wycieczkową, niestety krótko tylko, gdyż jedynie w latach 1911—1913 udzielaną na wsparcia dla niezamożnych słuchaczy celem wzięcia udziału w wycieczkach geologicznych bliższych i dalszych.

Pierwszą w ogóle państwową t. j. nadzwyczajną i jednorazową dotacją Gabinetu Geol. była w r. 1886 kwota 800 złr. na zakupno najpotrzebniejszych przyrządów, mikroskopów i książek, drugą, także nadzwyczajną, w r. 1887 kwota 160 złr. na sprawienie nieodzownych sprzętów t. j. mebli, a od tegoż roku 1887 pobierał Gabinet Geol. już stałą zwyczajną dotację t. zw. naukową na uzupełnienie zbiorów i biblioteki w kwocie 300 złr. rocznie aż do roku 1899 włącznie.

W roku 1900 — po zmianie waluty na koronową — wynosiła dotacja zwyczajna 600 koron, w roku 1901 — na skutek podań o czasowe przynajmniej podwyższenie — 1000 koron, w roku 1902 spadła znowu na 800 koron rocznie i na tej wysokości utrzymywała się aż do roku 1906 włącznie. W roku 1907 podniosła się do kwoty 1000 koron rocznie i na tej wyżynie pozostała aż do wybuchu wojny światowej t. j. do drugiej połowy 1914 r. Rok ten 1914 okroił zwyczajną dotację do połowy t. j. do 500 koron a po krótkim podniesieniu się (i zmianie roku kalendarzowego na rok administracyjny t. j. szkolny) w roku 1914/15 do dawnej kwoty 1000 koron, nastąpiły redukcje dotacji w latach 1915/16 i 1916/17 do rocznych 666 koron, a w roku 1917/18 nawet do kwoty rocznej 333 koron i 50 halerzy.

Na tej tak bardzo uszczuplonej dotacji skończyły się dla Gabinetu Geologicznego rządu państwa austriackiego. Powstanie Rze-

czypospolitej Polskiej ujawniło się natomiast przywróceniem w roku szkolnym 1919/20 dawnej rocznej dotacji (1000 koron), której wysokość ulega odtąd corocznym zmianom. I tak zwyczajna dotacja Gabinetu Geol. wynosiła w r. 1920 (druga połowa roku) 1487·5 marek, w 1921 r. 134.118 mk, w 1922 r. 318.036 mk, w 1922 r. 51,800.000 mk, w 1924 r. 584,100.000 mk i 653·02 złotych, a wreszcie w 1925 r. 1421 zł.

Znaczną stosunkowo rolę odgrywają ponadto w latach 1923—1925 udziały Gabinetu Geol. z taks laboratoryjnych, spłacanych przez słuchaczy, biorących udział w ćwiczeniach praktycznych, które to udziały wyniosły w roku szkolnym 1924/25 zł. 732, a w roku 1925/26 (dotąd I i II trym.) 404 złotych.

Jako dotację nadzwyczajną trzeba uważać najpierw kwotę 1700 złr. wydaną z funduszków Min. Oświaty z początkiem r. 1887 na zakupno zbiorów — geologicznych i niemal wyłącznie krajowych — pozostałych po ś. p. prof. mineralogji na Uniw. Jagiell. dr. Alojzym Alth zmarłym w listopadzie 1886 r. Zbiory te skatalogizowane były w osobnym, obszernym katalogu drukowanym w Krakowie w r. 1884 i przeszły wtedy na własność Gabinetu Geologicznego.

Właściwe dotacje nadzwyczajne Gabinetu Geol. udzielane na specjalne potrzeby zazwyczaj po długich bardzo staraniach, poczynają się dopiero w r. 1890. I tak w tymże roku 1890 wynosiła nadzwyczajna dotacja na oszaflowanie drugiej sali muzealnej, wykonane przez stolarza Ludwika Stasińskiego 2299 złr., w r. 1891 dotacja na sprawienie przenośnego aparatu wiertniczego (głównie świdra od mechanika A. Didiona w Brukseli) do wykładów geologii rolniczej kwotę 200 złr., w r. 1894 na udział Gabinetu Geol. w krajowej wystawie rolniczo-przemysłowej we Lwowie (t. j. na przygotowanie zbioru przekrojów gleb z okolicy Krakowa i map gleboznawczych) kwotę 100 złr. Uzyskanie trzeciej sali (dzisiejszej starej sali wykładowej) w r. 1897 wywołało także potrzebę jej całkowitego oszaflowania i urządzenia, którego to koszt wyniosły w całości 2498 zł., (płatnych w 4-ch rocznych (1897—1900) ratach wykonawcy robót, stolarzowi Ludwikowi Stasińskiemu).

Przyłączenie czwartej sali (t. j. nowej wykładowej) po zakładzie fizycznym do Gabinetu Geol. i konieczność nowego jej urządzenia t. j. całkowitego oszaflowania wywołały w latach 1912 do 1914 kilkakrotne nadzwyczajne dotacje (oprócz wydatku na rekonstrukcję stropów w kwocie 5000 zł.) i tak na pierwsze roboty adaptacyjne 326 koron, na dalsze roboty adaptacyjne (prze-

bijanie murów i drzwi) 1324 koron, a wreszcie na samo oszafowanie 5892 koron i na meble (jak wielki stół szufladowy, pulpity i krzesła dostarczone przez stolarza Wacława Kleina) w r. 1914 w kwocie 1100 koron.

Osobne dotacje nadzwyczajne miał Gabinet Geol. w r. 1899 w kwocie 145 złr. 78 h. na sprawienie niektórych sprzętów i chodników do dwóch sal muzealnych, w r. 1901 w kwocie 160 koron na sprawienie dwóch wiatraków na mapy Atlasu Geologicznego Galicji, w r. 1904 w kwocie 335 koron na zakupno niektórych mebli u stolarza L. Stasińskiego, do uzyskanej wtedy osobnej pracowni dyrektora Gabinetu, a w r. 1907 w kwocie 492 koron na przerobienie dawnych z zakładu farmakologicznego pozostałych szaf na bibliotekę podręczną w pracowni dyrektora na pierwszym piętrze.

Osobnym kosztem 160 koron założona też została w Gabinetecie Geol. w r. 1905 po trzykrotnych w tej sprawie staraniach stacja telefoniczna nr. 1263, tak niezbędna chociażby tylko w interesie ogniowego bezpieczeństwa.

Od wybuchu wielkiej wojny ustają nadzwyczajne dotacje i dopiero w r. 1921 mamy do zanotowania, od powstania Państwa Polskiego jedną jedyną, dotację w kwocie 5740 marek na zakupno od stolarza W. Kleina paru mebli do małego pokoju na parterze, obecnie pracowni adjunkta Gabinetu Geol.

Z rokiem 1905 wprowadzona została osobna t. zw. zaliczka na potrzeby gospodarcze, której domagały się od dawna wszystkie zakłady naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Utrzymanie w porządku lokali i mebli każdego zakładu, t. j. czyszczenie, sprzątanie, odkurzanie etc. i różne naprawy wymagały bowiem coraz większych z każdym rokiem wydatków, które pokrywane z dotacji naukowej uszczuplały pierwotny cel jej coraz bardziej. Ministerstwo Oświaty we Wiedniu i Namiestnictwo we Lwowie uznały nareszcie te potrzeby i przeznaczały od r. 1905 pewne ryczałtowe kwoty, które Senat Akademicki rozdzielał następnie między poszczególne naukowe zakłady. Gabinet Geologiczny otrzymał z tego źródła w r. 1905 i 1906 po 360 koron, w 1907 r. 351 koron, w r. 1908 i 1909 po 324 K., w 4 latach 1910—1913 po 360 K., w r. 1914 tylko 180 K., w latach 1915/16, 16/17, 17/18 i 18/19 po 240 K., a w roku 1919/20 wreszcie 540 koron.

Odtąd cyfry tej dotacji, zwanej obecnie inwentarzową, rosna, ale bez zasadniczej zmiany w utrzymaniu porządku Gabinetu Geol.,

którego to dotacja gospodarczo-inwentarzowa wynosiła w r. 1920 (reszta roku) 378 marek, w 1921 roku 18.628 marek, w r. 1922 52.856 marek, w 1923 r. 35,900.376 marek, w 1924 r. 67,710.000 marek i 316'53 złotych, a w roku 1925 wreszcie 250 zł.

Dzieje dotacji wycieczkowej są późne i krótkie. Po długich bardzo staraniach udało się wreszcie uzyskać od Ministerstwa Oświaty począwszy od r. 1911 osobną dotację na wsparcia dla niezamożnych słuchaczy na udział w wycieczkach geologicznych urządzanych dorocznie przez prof. Szajnochę bądź w bliższe okolice krakowskiego okręgu, bądź dalej w Karpaty i na Podole. Dotacja ta wycieczkowa wynosiła przez trzy lata 1911, 1912, 1913 po 300 koron i umożliwiła — poza innymi wycieczkami — odbycie ośmiodniowej bardzo udanej wycieczki na Dniestrze między Niżniowem i Zaleszczykami z początkiem czerwca 1914 r. oraz dwudniowej wycieczki w Karpaty w okolicę Kóz pod Bielskiem z końcem czerwca tegoż roku w przeddzień niemal wybuchu wojny światowej.

Wszędzie spotykały wycieczki Gabinetu bardzo życzliwe poparcie władz rządowych i zarządów kopalnianych, a nader gościnne wielokrotne przyjęcia w kopalniach Jaworzna i Sierszy oraz w Zaleszczykach u pp. Turnauów i w Kozach u pp. bar. Czeczów, zapisały się trwale we wdzięcznej pamięci uczestników.

Osobną zupełnie dotację otrzymywał Gabinet Geolog. w latach 1895 do 1899 (włącznie) od galicyjskiego Wydziału Krajowego w kwocie rocznej 200 złr. na zbieranie, porządkowanie i przechowywanie próbek wiertniczych z galicyjskich kopalń naftowych w celach zestawienia stratygrafji pokładów naftonośnych. Zbieraniem i oznaczaniem tych próbek zajmował się szczegółowo dr. Józef Grzybowski, podówczas asystent Gabinetu Geolog. Rachunki z tej dotacji, zbyt krótko niestety trwającej, składane były Wydziałowi Krajowemu we Lwowie.

Bardzo wielką pomocą wobec szczupłych środków Gabinetu stała się od r. 1907 fundacja edukacyjna ś. p. Osławskiego, administrowana przez Akademię Umiejętności w Krakowie. Siedm zakładów przyrodniczych Uniw. Jagiell. t. j. katedry fizyki, fizyologii, mineralogji, geologji, botaniki, zoologji i chemji obok tyluż zakładów Uniwersytetu Lwowskiego korzystało z niej kolejno co lat 5 i szczególnie wdzięczność czuć musimy tak wobec pamięci szlachetnego fundatora jak i wobec nieżyjącego już, a tak zasłużonego dla Uniw. Jagiell. i trzykrotnego jego rektora prof. dr. Fryderyka Zolla (star-

szego), który przy układaniu statutu fundacyjnego w roku 1905 pomieścił między zakładami przyrodniczymi także i Gabinet Geol. Na rzecz też Gabinetu przekazała Akademia Umiejętności do Banku Krajowego w Krakowie w I. pięcioleciu 1907—1911: 5.585 K. 94 hal., w II. 1912—1917 również 5.585 K. 94 hal., w III. 1917—1921 5.555 K. 88 hal. i z kwoty tej całej 16.727 K. i 76 hal. (oprócz czasowo narosłych w Banku Krajowym procentów) — jakkolwiek w latach 1921—1922 częściowo zdewaluowanej — mógł Gabinet dokonać niejednego większego zakupu, a to w I. pięcioleciu za ogólną sumę 1.672 K. 40 hal., w II. za 5.822 K. 8 hal., w III. wreszcie za 6.177 K. 55 hal. Głównie obrócone były te kwoty na zakupno książek zagranicznych do biblioteki i rzadkich okazów (ssaków trzeciorzędowych) dla zbiorów Gabinetu, ale i inne jeszcze większe wydatki mogły być z fundacji Osławskiego pokryte jak n. p. całe urządzenie szafowe w pokoju bibliotecznym Gabinetu w roku 1913 (kosztem 1.711 koron) lub nabytek polaryzacyjnego mikroskopu od C. Reicherta we Wiedniu w r. 1916 za kwotę 330 koron, albo lupy biokularnej od Zeissa w r. 1909 za 644 koron.

Rachunki z użycia zasiłków z fundacji Osławskiego składane były Zarządowi Akademii Umiejętności w Krakowie. Od roku 1921 jest fundacja Osławskiego nieczynną i nie jest mi wiadomem, czy w katastrofie finansowej po wielkiej wojnie nie runęła ona jak i wiele innych fundacji publicznych.

Wyjątkowo raz jedyny w ciągu 40 lat miał Gabinet Geol. własny niejako dochód w r. 1923 w kwocie 1,220.000 mk, uzyskany w drodze prywatnej sprzedaży — za zezwoleniem Sekretarjatu Uniw. Jagiell. — miału węglowego, nagromadzonego w szeregu lat w piwnicach Gabinetu. Kwota ta wystarczyła na zakupno paru ścierek i jednej bodajże szczotki.

VII. Dary.

Już w rozdziale o zbiorach geologicznych i o bibliotece była wielokrotnie mowa o darach licznych i różnorodnych, jakie Gabinet Geol. ma do zawdzięczenia uprzejmości i życzliwości wielu instytucyj państwowych i publicznych, bardzo wielu zarządów kopalń wszelkiego rodzaju, nieraz i obcych, a nadto bardzo wielu osobom prywatnym, inżynierom górniczym, profesorom b. Studium Rolniczego Uniw. Jagiell. oraz słuchaczom i wszystkim asystentom dawniejszym, którzy wielokrotnie albo nawet zawsze lepsze i cen-

niejsze okazy znachodzone, na wycieczkach oficjalnych lub prywatnych oddawali Gabinetowi na własność.

Tutaj mogę wymienić — wobec braku miejsca — jedynie najwybitniejszych ofiarodawców, a wielu innych niewymienionych zechce to pominięcie wybaczyć i przyjąć zapewnienie, że ich dary również starannie zostały pomieszczone wśród zbiorów i bibliotek i otoczone trwałą opieką.

I tak w pierwszej linii wymienione być muszą Zarządy galicyjskich salin: Wieliczki, Bochni, Stebnika, Kałusza, Delatyna, Dyrekcje kopalń węglowych w Sierszy, Jaworznie, Tenczynku, Libiążu, w Dziedzicach (Silesia), i w Dąbrowie Górniczej, Dyrekcje kopalń rud ołowiu i cynku w Kątach, oraz hut cynkowych w Trzebini i Niedzieliskach, liczne zarządy kopalń oleju skalnego i wosku ziemnego w Potoku, Krościenku p. Krosnem, w Borysławiu, Schodnicy, Truskawcu, Mrażnicy, Dźwiniaczu, Staruni etc. nadto b. Starostwo Górnicze w Krakowie oraz Urzędy Górnicze okręgowe w Krakowie, Drohobyczu i Stanisławowie.

Z niepolskich kopalń miał Gabinet dary z Joachimsthalu i Witkowic, z niejednej kopalni naftowej na Kaukazie oraz z Turkestanu i Włoch północnych, a także z środkowej Francji przy sposobności licznych podróży dyrektora Gabinetu, prof. Grzybowskiego i radcy górń. Henryka Waltera.

Wśród bardzo a bardzo wielu osób prywatnych a częścią już zmarłych, należy wymienić jako życzliwych przyjaciół Gabinetu radcę górń. Bartoneca, który Gabinet Geol. i jego prace zawsze życzliwą otaczał opieką, dyr. Stanisława Kontkiewicza, dyr. Henryka Kondratowicza, dyr. Juljana Notha, dra Emanuela Swieykowskiego, prof. Rogoyskiego, prof. Vorbrodta, p. Mościckiego, dra Zygmunta Bośniackiego, dra Haboszewicza, p. Uznańskiego z Szaflar, inż. górń. H. Kowarzyka poza wielu jeszcze innymi.

Darem, który niestety do skutku nie doszedł, był także zapis cennych bardzo zbiorów karpackich skamielin z łupków menilitowych zrobiony w r. 1900 przez dra Zygmunta Bośniackiego z San Giuliano pod Pizą na rzecz Gabinetu Geol., niestety później zmieniony.

Biblioteka i zbiór map Gabinetu również niemało mają do zawdzięczenia różnym ofiarodawcom, jak w pierwszej linii Akademji Umiejętności w Krakowie i Komisji Fizjograficznej, Państw. Instytutowi Geologicznemu w Warszawie, Zarządowi Tow. polskich przyrodników imienia Kopernika, redakcji Przeglądu Górniczego w Dąbrowie, Przeglądu Gazowniczego w Krakowie i wielu oso-

bom prywatnym. Obce instytucje jak Państwowy Zakład Geologiczny we Wiedniu, Pruski Zakład Geologiczny w Berlinie, Geologiczny Komitet w Petersburgu, Węgierski Zakład Geologiczny w Budapeszcie, Geological Survey of United States w Waszyngtonie, Societé Géologique de France i inne jeszcze zasilają dawniej przed wojną a po części i dzisiaj jeszcze zasilają Gabinet Geol. swemi publikacjami i mapami, w zamian za publikacje naukowe wychodzące z Gabinetu.

Dowództwu Okręgu Generalnego w Krakowie zawdzięcza Gabinet bogaty zbiór map austriackich, pruskich i rosyjskich, odnoszących się do wszystkich części Polski, darowany nam w r. 1920.

P. prof. Bonczewowi w Sofji, prof. Zujovicowi w Belgradzie i p. geologowi Fath w Waszyngtonie winniśmy wdzięczność za cenne mapy i publikacje geologiczne bułgarskie, serbskie i amerykańskie.

B. austriackie ministerstwo robót publicznych przysyłało stale dyrektorowi Gabinetu sprawozdania górniczo-statystyczne oraz własne publikacje górnicze. Cenną, własnoręcznie rysowaną mapę hypsometryczną Tatr wraz z rysunkiem profilu geologicznego zawdzięcza Gabinet od r. 1888 majorowi Adolfowi Skrzyszewskiemu.

Osobny dar pieniężny otrzymał Gabinet Geol. w roku 1923 za łaskawem pośrednictwem ówczesnego rektora Uniw. Jagiell. prof. Natansona od Dyrekcji kopalń komunalnych węgla kamiennego w Jaworznie w kwocie 2,000.000 marek, którą można było użyć na badania dra Żelechowskiego nad otoczkami obcych skał, znajdujących się w ławach węglowych kopalni Grodziec pod Będzinem. Badania te są już ukończone i niebawem będą ogłoszone drukiem.

VIII. Personal naukowy i służba.

Personal naukowy zakładu — dzisiaj (1926) jeszcze bardzo szczupły, gdyż razem z dyrektorem zaledwie pięć osób liczący — nader powoli tylko wzrósł do tej tak skromnej cyfry. Posada asystenta pomocniczego z renumeracją miesięczną 30 zł. ustanowioną została od 1 stycznia r. 1888 i pierwszym asystentem Gabinetu Geolog., aż do końca lipca 1890, był p. Tadeusz Wiśniowski, późniejszy profesor mineralogji i geologji w Szkole politechnicznej we Lwowie.

Po nim nastąpił od 1 sierpnia 1890 r. początkowo jako pomocniczy asystent do końca września 1893, później aż do końca

roku 1898 już jako stały asystent z płacą 480 złr. rocznie Józef Grzybowski¹⁾, słuchacz IV roku prawa, późniejszy docent i profesor Uniw. Jagiell. (od r. 1910), a zarazem dyrektor zakładu paleontologicznego, utworzonego jako samodzielny zakład Uniw. Jagiell. w r. 1911. Tak dr. Wiśniowski podczas swego krótkiego wprawdzie pobytu przy Gabinetcie jak i dr. Grzybowski podczas długiego ośmioletniego urzędowania położyli w tych pierwszych latach istnienia Gabinetu niemałe około niego zasługi i niejedne zbiory zawdzięczają im cenne przybytki. Śmierć profesora dr. Józefa Grzybowskiego, autora wielu ważnych prac zwłaszcza paleontologicznych, tak bardzo przedwczesna i zupełnie niespodziewana w r. 1922 była w ogóle ciężką stratą dla polskiej geologii.

Podczas czteromiesięcznego urlopu dr. Grzybowskiego (od 1 lutego do 1 czerwca 1898 r.), który otrzymawszy od Akademii Umiejętności stypendjum podróżne, mógł wyjechać za granicę celem poznania niektórych geologicznych instytutów w Austrii i Niemczech, spełniał chwilowo obowiązki asystenta — wprawdzie nie zupełnie za zgodą Min. Oświaty — słuchacz Uniw. Jagiell. Józef Góral.

Od października 1898 r. do końca września 1900 r. pełnił obowiązki asystenta — od 1 stycznia 1900 r. z płacą roczną już 700 złr. — p. Tomasz Dyduch, późniejszy profesor gimnazjalny najpierw w Tarnowie, a następnie w Krakowie, zmarły przedwcześnie w r. 1925.

Po p. Dyduchu objął stanowisko asystenta p. Kazimierz Wójcik, który uzyskawszy w r. 1904 doktorat filozofii w Krakowie, habilitował się jako docent prywatny w r. 1911 na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie też — jakkolwiek tylko przejściowo — został profesorem nadzwyczajnym geologii i paleontologii w r. 1919. Stąd bowiem po krótkim pobycie przy Państwowym Instytucie Geologicznym w Warszawie, przeniósł się dr. Wójcik po utworzeniu Uniwersytetu w Poznaniu, na tamtejszy Wydział rolniczo-leśny jako zwyczajny profesor geologii, petrografii i mineralogii, zostawszy wreszcie w r. 1922 profesorem zwyczajnym geologii w Wydziale matemat.-przyrodniczym Uniwersytetu Poznańskiego.

Dr. Wójcik podczas swej długiej, gdyż czternastoletniej asystentury przy Gabinetcie Geol. (t. j. aż do wybuchu wojny światowej) korzystał trzykrotnie z dłuższego urlopu w celu wyjazdu

¹⁾ Patrz. Wł. Szajnocha: Prof. dr. Józef Grzybowski (1869—1922). Rys życia i prac naukowych. I. Rocznik Pol. Tow. Geologicznego, Kraków 1923, str. 81—95.

za granicę, a to w latach szkolnych 1904/5, 1909/10 i 1913/14. W pierwszym z tych lat obowiązki zastępcy asystenta Gabinetu Geol. pełnił Dr. Wiktor Kuźniar, w drugim (od 1/II 1910) p. Tadeusz Furgalski, a w trzecim Dr. Walery Goetel.

Tymczasem już poprzednio, wzrastający zakres prac muzealnych w Gabinetcie Geol. oraz rosnąca stale liczba słuchaczy biorących udział w ćwiczeniach praktycznych wywołały konieczną potrzebę drugiej siły pomocniczej w zakładzie i od półrocza letniego 1902 r. udało się też uzyskać dla Gabinetu posadę demonstratora z płacą miesięczną 50 koron, którą pierwszy objął wspomniany już powyżej p. Wiktor Kuźniar i zatrzymał ją do lipca 1907 r. z przerwą roku szkolnego 1904/5, w ciągu którego był demonstratorem p. Jerzy Smoleński. Dr. Kuźniar po chwilowem później zastępstwie urlopowanego w roku szkolnym 1904/5 asystenta dra Wójcika (i w jesieni 1909 r.) pracował samodzielnie z ramienia Komisji Fizjograficznej Akad. Umiejętności w okręgu krakowskim i w Tatrach, odbył z początkiem wojny światowej służbę wojskową, w której odniósł ciężką ranę, a po powstaniu Polski był przez parę lat starszym geologiem Państwowego Zakładu Geologicznego w Warszawie.

Po dr. Kuźniarze był demonstratorem (t. j. od października do grudnia 1910 r.) p. Bronisław Rydzewski, obecnie t. j. od r. 1921 profesor zwyczajny geologii w uniwersytecie Stefana Batorego we Wilnie. Następnie t. j. w ciągu r. 1910 pełnił obowiązki demonstratora p. Stanisław Mickstein, później profesor gimnazjalny w Rzeszowie i Krakowie. Od listopada 1910 do końca września 1912 roku był demonstratorem dr. Jerzy Smoleński, obecnie (od roku 1921) prof. geografii fizycznej w Uniw. Jagiellońskim, a po nim p. Tadeusz Furgalski aż do wybuchu wojny w r. 1914. P. Furgalski powołany w lipcu 1914 r. jako porucznik rezerwowo do wojska austriackiego, przeniósł się następnie do legjonów polskich i dosłużywszy się rangi majora zginął śmiercią bohaterską w dniu 7 lipca 1916 r. na Wołyniu.

Wybuch wojny przerwał ciągłość asystentury i demonstratury przy Gabinetcie Geol. aż do jesieni 1915 r. Wtedy dopiero dawniejszy zastępca asystenta dr. Walery Goetel został rzeczywistym asystentem i zatrzymał te obowiązki aż do 1 lipca 1920 r., mianowany odtąd nadzwyczajnym, a później zwyczajnym profesorem geologii w świeżo utworzonej Akademii Górniczej w Krakowie.

Po dr. Goetlu asystentem starszym — albo raczej zastępcą

starszego asystenta — gdyż jako stały urzędnik Państw. Instytutu Geologicznego w Warszawie z czasową siedzibą w Krakowie mógł ustawowo pełnić obowiązki tylko zastępcy — został dr. Józef Premik w październiku 1920 r. i po kilku formalnych przemianach tych funkcji zajmuje to stanowisko do dzisiaj.

Demonstratura dopiero od jesieni 1918 r. — t. j. już po powstaniu Polski — napowrót obsadzoną została. Pierwszym wtedy demonstratorem t. j. w roku szkolnym 1918/19 był dr. Passendorfer, który później w jesieni 1919 roku został geologiem Państwowego Instytutu w Warszawie, po nim nastąpił od 1/X 1919 do 31/XII 1920 r. jeszcze z tytułem młodszego asystenta dr. Adam Gadomski, obecnie nauczyciel jednego z gimnazjum w Krakowie, a następnie od stycznia 1921 roku do lata 1922 pełnił obowiązki już nie demonstratora lecz starszego asystenta inżynier górniczy Kazimierz Jossè.

Następcą inżyniera Jossègo, a — jako posiadający stopień doktora — z tytułem asystenta starszego, został od 1 czerwca 1922 r. dr. Władysław Żelechowski, urzędujący obecnie w stopniu adjunkta.

Pomocniczą nadto siłą naukową, zajęłą specjalnie przez 30 godzin tygodniowo przy uporządkowaniu ostatecznym biblioteki i zbioru map w Gabinetcie Geol. był od 1 listopada 1922 do 31 lipca 1925 r., słuchacz Wydziału filozoficznego p. Józef Diehm, obecnie profesor seminarjum męskiego w Wadowicach.

Ostateczne ustalenie personalu naukowego w Gabinetcie Geol. nastąpiło w październiku 1925 roku. Na kilkakrotne wnioski Rady Wydziałowej Wydz. Filozof. Ministerstwo W. R. i Ośw. Publ. ustanowiło z dniem 1 października 1925 posadę adjunkta tak bardzo potrzebną i Rada Wydziałowa mianowała też adjunktem dotychczasowego asystenta starszego p. dra Władysława Żelechowskiego, a na opróżnione po nim miejsce p. Konrada Koniora, słuchacza Wydziału filozof. młodszym asystentem. Gdy zastępstwo starszego (II) asystenta przedłużone już zostało poprzednio uchwałą Rady Wydziałowej i Senatu Akademickiego z dnia 30/VI 1925 r. drowi Józefowi Premikowi aż do 30 września 1926 roku, a opróżnione miejsce siły pomocniczej po p. Józefie Diehcie powierzone zostało tą samą uchwałą Senatu Akademickiego p. Marjanowi Książkiewiczowi, słuchaczowi Wydz. filozof., składa się obecny naukowy personal Gabinetu Geol. oprócz dyrektora nareszcie z czterech sił fachowych i będzie odtąd stale możliwym zorganizować odpowiednio i prowadzenie ćwiczeń praktycznych przy coraz większym nawale praktykantów jak też i prace muzealne w Gabinetcie wy-

magające przy tak bogatych zbiorach celem ich zupełnego wyzyskania wyteżającej istotnie pracy całego pięcio-osobowego personelu naukowego.

W ciągu 40 lat 19 osób sprawowało zatem obowiązki asystenta, demonstratora lub pomocnika naukowego przy Gabinecie Geologicznym (w tem trzy już zmarły: dr. Grzybowski, major Furgalski i prof. Dyduch). Wszyscy ci funkcjonariusze Gabinetu położyli wobec niego liczne zasługi i niemal wszyscy pozostali i później — po opuszczeniu zakładu — wiernymi pracy i działalności naukowej na wyższych lub skromniejszych stanowiskach obranych.

Nadliczbową i nieetatową lecz z dotacji Osławskiego bardzo skromnie wynagradzaną a specjalnie do skatalogowania biblioteki Gabinetu przyjętą siłą pomocniczą była w latach od listopada 1916 do lipca 1918 Dr. Marja Dylązanka, obecnie nauczycielka w jednej ze szkół średnich w Krakowie.

Służba Gabinetu Geolog. pomimo jego stałego wzrostu przez lat 40 zawsze była i jest bardzo skromna. Przez pierwsze dwa lata 1886 i 1887 obsługiwał Gabinet posługacz muzeum mineralogicznego, nawet bez osobnego wynagrodzenia, i dopiero od maja 1888 uzyskał Gabinet Geolog. własnego tymczasowego posługacza, którym był aż do końca kwietnia 1897 r. Jan Zabiegaj. Wprawiwszy się w preparowaniu okazów i sporządzaniu szlifów mikroskopowych w ciągu lat 10 przeniósł się Zabiegaj na stałego posługacza do zakładu inżynierji rolnej Uniw. Jagiell., a na jego miejsce — po paromiesięcznej próbie z jednym nienadającym się kandydatem — mianowany został od 1 lutego 1898 r. początkowo jako tymczasowy, później od 1 lutego 1903 jako stały służący Andrzej Rupa, pełniący do dzisiaj te obowiązki. Uzyskanie drugiego służącego — pomimo najwyraźniejszej i wielokrotnie przedstawianej potrzeby — natrafiało stale na opór ze strony Minist. Wyzn. i Ośw. i dopiero z końcem r. 1913 przyzwoliło galicyjskie Namiestnictwo specjalnie do noszenia węgla i palenia w piecach (10) na czas zimowy od 1/XI do 30/IV 1914 prowizorycznego posługacza za dziennem wynagrodzeniem. To miejsce w etacie udało się zachować aż do końca października 1914 r., ale z chwilą wybuchu wojny ten prowizoryczny posługacz Jan Gaşiorowski powołany został do swego pułku polnej artylerji i powrócił do służby w uniwersytecie dopiero z końcem 1918 r.

Od tego czasu ma zatem Gabinet Geol. dwóch służących

obu już stałych, ale gdy przez dłuższą część roku obsługa pieców (obecnie w r. 1926 w liczbie 10) i noszenie węgla niemal wyłącznie absorbuje czas i siły jednego z nich, a drugi przy przygotowywaniu do wykładów i ćwiczeń musi być czynnym, a zarazem wobec ciągłego ruchu w Gabinecie pełnić niejako funkcje odźwiernego, niezbędne prace muzealne, t. j. czyszczenie i preparowanie okazów schodzą niestety obecnie wobec braku trzeciej siły na ostatni plan. Potrzeba trzeciego służącego jest zatem nieodzowna i nagląca.

IX. Wykłady i praca naukowa w Gabinecie Geologicznym.

Zadaniem każdego zakładu uniwersyteckiego jest z jednej strony być praktycznie urządzeniem i jak najlepiej wyposażeniem w wykładowy i ćwiczeniowy materiał demonstracyjny miejscem dla wszelkich wykładów i ćwiczeń z danej gałęzi nauki, z drugiej zaś stać się ogniskiem, skąd powinny wychodzić specjalne prace naukowe, wykonane przez funkcjonariuszy i uczniów zakładu.

Gabinet Geologiczny od pierwszej chwili istnienia spełniał lub przynajmniej spełniać usiłował oba zadania. Zanim można było uzyskać w roku 1888 własną salę wykładową, lekcje geologii i paleontologii odbywały się bądź w sali parterowej Collegium physicum (dzisiaj mieszkanie odźwiernego), bądź w jednej ze sal Collegium minus, co naturalnie było połączone ze szkodliwą dla okazów wędrówką materiału demonstracyjnego. Trwało to aż do roku 1890, w którym to druga sala, uzyskana po zakładzie mineralicznym (patrz str. 3) mogła stać się przez odpowiednie jednej ściany oszafowanie z wpuszczoną wielką tablicą nie tylko muzealną, lecz i wykładową i to dość wielką, chociaż niezbyt jasną. W niej też, a następnie od r. 1898 w trzeciej sali (dzisiejszej starej wykładowej) odbywały się wszystkie bez wyjątku aż do r. 1914 geologiczne i paleontologiczne wykłady i ćwiczenia tak prof. Szajnochy, jak i późniejszych docentów Uniw. Jagiell.: Dr. Józefa Grzybowskiego, dr. Kazimierza Wójcika, i dr. Walerego Goetla oraz wykładających zastępczo geologię dla słuchaczy studjum — później wydziału — rolniczego, asystentów dr. Edwarda Passendorfera i dr. Władysława Żelechowskiego.

Wykłady prof. Szajnochy obejmowały zarówno geologię ogólną, historyczną (stratygrafię) i rolniczą od r. 1885/6, w róż-

nym wymiarze godzin, jak też i budowę geologiczną krajów Polski (od r. 1886/7), Galicji, Podola, Karpat, Niżu, Śląska, Moraw i Węgier, Austro-Węgier, Alp i Bałkanu, Europy całej (od r. 1901/2) oraz Europy północnej i wschodniej. Osobne, jednogodzinne nieraz wykłady (publica), miały za przedmiot źródła mineralne (1888/9), płody kopalne, występowanie oleju i wosku ziemnego, węgle kopalne i złoża solne zarówno w Polsce jak i w całej Europie i poza Europą. Paleontologję tak kręgowych jak i bezkręgowych oraz ssaaków i znowu osobno mięczaków wykładał prof. Szajnocha od r. 1885/6 co dwa mniej więcej lata aż do r. 1896/7 włącznie, poczem wykłady systematycznej paleontologii objął docent prywatny dr. Józef Grzybowski, habilitowany w r. 1900.

Ćwiczenia praktyczne na okazach Gabinetu Geolog. wprowadzone zostały już w zimowym półroczu 1885/6 i rozdzielały się później w miarę przypływu uczestników na ćwiczenia dla starszych i młodszych, prowadzone od r. 1909/10 przez asystentów pod osobistym kierunkiem prof. Szajnochy. Liczba biorących udział w tych ćwiczeniach była w różnych czasach bardzo różna: od kilku do kilkunastu, a nawet do 30 osób (n. p. 1907/8), ale dopiero ostatnie lata szkolne 1923/4, 1924/5, 1925/6 okazują tak tłumny napływ kandydatów do tych ćwiczeń, iż trzeba było coraz bardziej obostrzać warunki i kwalifikacje przyjęcia i odbywać ćwiczenia dla młodszych w dwóch lub nawet trzech grupach.

W czasie wojny światowej przerwa w wykładach i ćwiczeniach była stosunkowo krótka. Po półrocznej przerwie od jesieni 1914 r. już w lecie r. 1915 rozpoczęły się — jak w całym Uniw. Jagiell. — wykłady geologii, chociaż przy bardzo skromnym naturalnie udziale słuchaczy i dopiero po wskrzeszeniu Państwa Polskiego w r. 1918/19 rozpoczął się początkowo powolny, a później coraz szybszy przypływ młodzieży obu płci, zarówno przyrodników, jak przedewszystkiem geografów na wykłady i ćwiczenia geologiczne.

Za punkt chyba kulminacyjny tego napływu młodzieży studjującej geologję bądź jako przedmiot główny bądź jako poboczny trzeba uważać I. trymestr roku szkolnego 1925/6, kiedy zapisanych na wykłady geologii ogólnej było osób przeszło 320, a w ćwiczeniach dla młodszych brało udział 90 (kandydatów do tych ćwiczeń było około 150), w ćwiczeniach zaś dla starszych, osób 30. Napływ tak olbrzymi przechodzi pojemność tak starej jak i nowej sali wykładowej mogącej pomieścić co najwyżej 100 osób (krze-

seł 80 a miejsc stojących 20), a zarazem wywołuje trudności w technice demonstracyjnej przy wykładach i ćwiczeniach, którym nawet używanie aparatu projekcyjnego (epidiaskopu) świeżo sprawionego nie zawsze zdoła zaradzić.

Poza wykładami i ćwiczeniami dla młodszych i starszych słuchaczy odbywały się wielokrotnie już od r. 1888/9 począwszy, głównie w ciągu zimowych półroczy, t. zw. konwersatorja, na których przy udziale tak samodzielnych pracowników jak i starszych słuchaczy omawiano nowe publikacje lub referowano z samodzielnych prac i badań dokonanych poprzednio. Konwersatorja takie miały doniosły pożytek pedagogiczny, kształcąc w ujęciu naukowym traktowanego przedmiotu i przyzwyczajając do dyskusji naukowej, przez uczestników wielostronnie przeprowadzanej. Niejedna praca samodzielna później ogłoszona drukiem na takich konwersatorjach dopiero ogłędzona i pogłębiona została. W tych konwersatorjach nieraz brali udział uprzejmy także profesorowie pokrewnych nauk, jak n. p. zmarły prof. Rudzki, prof. dr. Stefan Kreutz i prof. dr. Walery Goetel.

Niemalą rolę obok wykładów i ćwiczeń praktycznych odgrywały także w nauce geologii wycieczki geologiczne, urządzone bądź w pobliską okolicę Krakowa i Krzeszowic, tak różnorodną i ciekawą pod względem geologicznym, bądź dalej w Karpaty, w Zagłębie Dąbrowskie lub na Podole. Po raz pierwszy figurują one oficjalnie w spisie wykładów Uniw. Jagiell. już w r. 1885/6 i odtąd powtarzają się regularnie w każdym letnim półroczu. Z różną, można powiedzieć coraz bardziej rosnącą ku początkowi XX wieku ilością uczestników, zwiedzały one po wiele razy kopalnie węgla kamiennego w Sierszy, w Jaworznie, w Libiążu, kopalnie soli w Bochni i Wieliczce, kopalnie oleju skalnego pod Krosnem i w Borysławiu i wiele innych kopalń i kamieniołomów okręgu krakowskiego i Karpat i wszędzie — należy to podnieść z głęboką wdzięcznością — wszędzie i zawsze spotykały nasze wycieczki chętne, najżyczliwsze i bardzo gościnne przyjęcia.

Nawet poza granice politycznej Polski udało się raz urządzić taką wycieczkę w r. 1906 do kopalń węgla i hut żelaza w Witkowicach koło Morawskiej Ostrawy za życzliwem poparciem ówczesnego generalnego dyrektora dr. Fillungera.

Z reguły wycieczki były jedno lub dwudniowe, ale zdarzały się i dłuższe, jak n. p. w czerwcu 1914 całotygodniowa wycieczka na Podole aż do Zaleszczyk, w czym były trzy dni spędzone

na galarze rządowym na Dniestrze między Nizniowem a Zaleszczykami.

Młodzież brała liczny udział w tych wycieczkach, pomimo, iż subwencje były bardzo skromne i to tylko w latach 1911, 1912 i 1913, gdyż zresztą osobnej w innych latach dotacji wycieczkowej wcale nie było. Zbiory Gabinetu zyskiwały zawsze bardzo wiele przy takich wycieczkach, gdyż młodzież zbierała okazy z zapalem, a kopalnie zwiedzane bardzo chętnie oddawały na własność Gabinetu każdy okaz ciekawszy. Nawet fotografie ku wiecznej pamięci, pozostały z niejednej ważniejszej i dalszej wycieczki bądź to całego grona wycieczkowego jak z Muszyny 1902 roku, z Borysławia i ze Szczakowej w r. 1910 i z Sierszy w r. 1911, bądź nawet z ciekawszych zwiedzonych punktów krajobrazowych i geologicznych, jak np. z wycieczek w lecie 1914 r. na Podole galicyjskie i w Karpaty w okolicę Bielska.

Osobna wzmianka należy się jednej dłuższej jakkolwiek tylko z 4-ch osób złożonej (pp. T. Dyduch, J. Grzybowski, S. Hubert i prof. Szajnocha) — w lecie 1896 r. odbytej wycieczki w dolinę Prutu między Delatynem a Worochtą, z której pozostał jako trwała pamiątka — oprócz fotografii — przekrój i mapka geologiczna porbrzeża Prutu między Delatynem a Woronianką, zestawiona przez dra Grzybowskiego a publikowana w r. 1903 w przewodniku dla IX Międzynarodowego Kongresu Geologicznego we Wiedniu (130).

Gabinet Geologiczny był naturalnie miejscem pracy i wykładów dla wszystkich dotąd docentów prywatnych geologii i paleontologii w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Pierwszym z nich był dr. Józef Grzybowski — poprzednio asystent przez lat ośm — habilitowany w r. 1900 jako docent paleontologii. Objął on natychmiast, od zimowego półrocza 1900/1 wykłady zleczone systematycznej paleontologii poszczególnych grup zoologicznych tak bezkręgowych jak i kręgowców i odbywał je tam przy żywym zazwyczaj udziale przyrodników aż do przedwczesnego zgonu w r. 1922. Mianowany profesorem nadzwyczajnym w r. 1908, uzyskał z początkiem roku 1912 własny zakład paleontologiczny tak pożądanym dla Uniwersytetu i polskiej nauki. Pierwotnie był ten zakład oddziałem Gabinetu Geol. według rozp. Minist. Oświaty z 2 listopada 1911 r. do l. 312, później przecież stał się samoistnym i pomieszczony w Collegium iuridicum przy ulicy Grodzkiej, chociaż skromny bardzo i co do lokalu i środków naukowych, dawał możność swobodnej i spokojnej pracy samemu

kierownikowi i jednemu lub drugiemu uczniowi, specjalnie zajmującym się paleontologią¹⁾). Wykłady odbywał wszakże dalej prof. Grzybowski w Gabinetcie Geol., nawet po długiej przerwie w czasie wielkiej wojny, w której brał udział czasowo jako polski legionarjusz. Z chwilą powstania Państwa Polskiego mianowany profesorem zwyczajnym w r. 1920, nie długo działał na tem stanowisku uległszy w lutym 1922 r. w ciągu kilku dni ciężkiej chorobie gardlanej.

Drugim docentem geologii wyszłym z pośród asystentów Gabinetu Geolog. był dr. Kazimierz Wójcik, habilitowany w roku 1911. Wykładał on już od roku 1912/13 geologię w wykładach zleconych dla słuchaczy studjum rolniczego i prowadził odnośnie ćwiczenia i wycieczki, pracując przytem także specjalnie w formacji jurajskiej okręgu krakowskiego i skałek Przemyśla. Po ciężkich dla niego przejściach w czasie wielkiej wojny, mianowany profesorem nadzwyczajnym geologii i paleontologii w Uniw. Jagiell. w r. 1919, opuścił wszakże rychło to stanowisko, przenosząc się później na pole szerszej działalności, do nowo utworzonego Uniwersytetu poznańskiego, w którym obecnie jako profesor zwyczajny kieruje samoistnym zakładem geologicznym.

Z szeregu asystentów Gabinetu Geol. wyszedł trzeci docent geologii w Uniwersytecie Jagiell. dr. Walery Goetel, habilitowany w r. 1918. Skoncentrowawszy swą działalność naukową niemal wyłącznie w Tatrach, poświęcił on żarliwie lat parę najpierw sprawom Spisza i Orawy, później Jaworzyny i mianowany profesorem geologii ogólnej w Akademii Górniczej w Krakowie w r. 1920 używał jako taki szerokiej gościnności w Gabinetcie Geol. (patrz str. 39) aż do jesieni r. 1925.

W bliskim stosunku do Gabinetu Geolog. stał, (od 1904 do 1912 r.) chociaż z przerwami jako demonstrator, późniejszy, od r. 1910, docent prywatny geografii fizycznej a następnie profesor geografii w Uniw. Jagiell. dr. Jerzy Smoleński. Jego praca doktorska ściśle geologicznej treści (98) jest chyba jednym z licznych przykładów, iż tylko na podstawie doskonałego opanowania geologii, geografia fizyczna może skutecznie snuć dalszą przędzę dziejów kuli ziemskiej.

Dr. Smoleński odbywał też jakiś czas swe wykłady geograficzne w Gabinetcie Geologicznym, podobnie jak i prof. Rudzki,

¹⁾ Dr. W. Szajnocha: Prof. dr. Józef Grzybowski, rys życia i prac naukowych. Rocznik Pol. Tow. Geolog. Tom I, Kraków 1923, str. 89.

który na prośbę prof. Szajnochy raz i drugi wykladał tam także zasady seismologii.

Dr. Jan Nowak, od roku 1912 docent geologii i paleontologii w Uniwersytecie lwowskim, uzyskał przeniesienie swej docentury na wiosnę r. 1921 na Uniwersytet Jagielloński i przez jakiś czas odbywał swoje wykłady także w Gabinetcie Geolog., zanim — po śmierci prof. Grzybowskiego — objął w zimie r. 1923 opróżnioną katedrę i kierownictwo zakładu paleontologicznego jako zwyczajny profesor paleontologii i geologii.

Gabinet Geolog. był też w szczęśliwym położeniu, że mógł udzielić w ciężkiej potrzebie dłuższej a wydatnej gościny katedrze geologii ogólnej w powstałej w r. 1920 Akademii Górniczej. Katedra ta obsadzona w r. 1920 przez młodego docenta Uniw. Jagiell. dra Walerego Goetla nie miała w pierwszych czasach ani sali wykładowej ani żadnych zbiorów i środków pomocniczych i musiała korzystać z długiej gościnności udzielonej jej przez dyrektora Gabinetu Geol. za zezwoleniem Rady Wydziałowej Fakultetu Filozoficznego Uniw. Jagiell. Prof. Goetel tam zatem odbywał w latach szkolnych 1920/21, 1921/22, 1922/23, 1923/24 i 1924/25 swoje wykłady a po części ćwiczenia i egzaminy, mając nadto oddany do osobistego użytku jeden mały pokój na parterze koło mieszkania służącego Gabinetu Geol. W ciągu tych pięciu lat gorliwość i zapobiegliwość prof. Goetla w uzyskaniu większych dotacji od Akademii Górniczej umożliwiła utworzenie osobnego zakładu geologii ogólnej na Akademii Górniczej, pomieszczonego w gmachu przy ulicy Loretańskiej, dokąd też — bądź do zakładu paleontologicznego przy ulicy Grodzkiej — od jesieni 1925 r. przeniesione zostały wszystkie wykłady i ćwiczenia prof. Goetla.

Osobne serie wykładów odbywały się także w Gabinetcie Geol. niejednokrotnie. I tak w zimowych miesiącach roku szkolnego 1921/22, 1923/24 i 1925/6 odbywały się tam wykłady: „O płodach kopalnych Polski“ prof. Szajnochy w Szkole nauk politycznych związanej z Wydziałem prawa i administracji Uniw. Jagiell., dalej na wiosnę r. 1924 trzy wykłady publiczne prof. Szajnochy p. t.: „Żelazo, węgiel i olej skalny w świetle wielkiej wojny“, i już poprzednio wykłady z geologii i ćwiczenia dla słuchaczy studjum rolniczego przez dra Wójcika, dra Passendorfera i dra Żelechowskiego, a wreszcie od r. 1921 t. j. od chwili założenia Polskiego Towarzystwa Geologicznego z siedzibą w Krakowie, Gabinet Geol.

był i jest stałem miejscem jego miesięcznych zebrań naukowych, oraz posiedzeń zarządu.

Polskie Towarzystwo Górnicze w Krakowie, obecnie przeistoczone w Koło Krakowskie Polskiego Stowarzyszenia inżynierów górniczych i hutniczych od wielu lat t. j. już od r. 1906 odbywało i odbywa tutaj swe miesięczne i naukowe oraz roczne zebrania i te naukowe odczyty i dyskusje górnicze przyczyniały się zawsze do wytworzenia coraz ściślejszego związku między górnikami, których niejako realistami geologicznymi nazwać wolno, a teoretykami geologami, którzy znowu zawsze chętnie dawali się pouczać przez niezbite wyniki świdra wiertniczego lub górniczego kilofa.

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie od szeregu też lat, bodajże od roku 1907, odbywało i odbywa swe doroczne zebrania w Gabinetcie Geol., związane nietylko osobistymi węzłami z geologami urzędującymi w jego dawnym lub obecnym prezydjum, lecz hołdując także zawsze zasadzie, iż ruch turystyczny powinien być także naukowym i że sama przyroda tatrzańska jest najlepszym nauczycielem tak praktycznej jak i teoretycznej geologii.

Obok pracy pedagogicznej istniała — jak w każdym zakładzie uniwersyteckim być powinno — w Gabinetcie Geol. także stała i ciągnęła praca naukowa, polegająca na poszukiwaniu nowych faktów z zakresu geologii i paleontologii, tak polskiej jak i poza polskiej i na ogłaszaniu tych naukowych rezultatów bądź w polskich bądź w zagranicznych publikacjach. Ale zanim te prace omówię, niechaj wolno mi będzie dodać parę uwag ogólnych.

Geologja mało w ogóle w Polsce do ostatnich lat XIX stulecia uprawiana, małą też początkowo i na Uniw. Jagiell. miała liczbę adeptów. Wszak profesor mineralogji A. Alth, doskonały i bardzo pracowity a przytem zamiłowany geolog, nigdy bodaj nie miał żadnych osobnych wykładów z geologii, gdyż podobno nie zebrała się nigdy wymagana przez niego ilość przynajmniej 10 słuchaczy! Tak samo było i w początkowych latach Gabinetu Geol. i dopiero gdy Studium Rolnicze utworzone na Wydziale Filozoficznym w r. 1890 wprowadziło na II-gim roku swego kursu obowiązkowy wykład geologii ogólnej w 2 godzinach w półroczu letniem z ćwiczeniami praktycznymi a nadto osobny wykład geologii rolniczej z wycieczkami, dopiero wtedy liczba i słuchaczy geologii i praktykantów (biorących udział w ćwiczeniach praktycznych) podskoczyła znacznie i szybko.

Katalogi zapisanych słuchaczy na te wykłady — o ile je

jeszcze posiadamy z lat 1905/6 do 1919/20 — wykazują następujące cyfry zapisanych osób na wykłady i ćwiczenia geologiczne, które niechaj tu wolno będzie w skróceniu przytoczyć:

W roku szkolnym 1905/6 półr. zimowe: Zasady geol. i petrogr. filozofów 55, rolników 39; półr. letnie: Geologia rolnicza: filozofów 22, rolników 49, ćwicz. i wycieczki razem 71; w roku szk. 1907/8 półr. zimowe: Zasady geologii 117 (w tem rolników 52 i kobiet 14), ćwicz. prakt. 29 (kobiet 2); półr. letnie: Geologia rolnicza 56, Geolog. Polski 22, ćwicz. 10, wycieczki 67; w roku szkoln. 1910/11 półr. zimowe: Geolog. ogólna 57, Geolog. Polski 5, ćwicz. 2, półr. letnie: Geolog. rolnicza 70, Geolog. Karpat 3, wycieczki 47; w roku szk. 1913/14 półr. zimowe: Zasady geol. 27, Europa północna 5, ćwicz. 9, półr. letnie: Stratygr. 17, Geolog. Galicji 8, ćwicz. 10; w roku szk. 1914/15 półr. letnie: Zasady geologii 12 (kobiet 6), ćwicz. 9 (kobiety 2); w roku szk. 1915/16 półr. zimowe: Geol. ogólna 6 (kobiet 4), Geol. Polski 5, ćwicz. 6, półr. letnie: Stratygr. 3, Geol. oleju skaln. 2, ćwicz. 6; w roku szkol. 1917/18 półr. zimowe: Geol. ogólna 12 (kobiet 11), Geol. Polski 14 (kobiet 7), ćwicz. 13 (kobiet 10), półr. letnie: Stratygr. 10, Geolog. Polski 12, ćwicz. 13; w roku szk. 1919/20 półr. zimowe: Geolog. ogólna 59 (kobiet 37), ćwiczenia 2; w roku szk. 1924/25 ćwicz. dla młodszych 62, dla starszych 23; w roku szkol. 1925/26 Geolog. ogólna 324, Geologia Polski 86, ćwicz. dla młodszych 90, dla starszych 30.

Ilość przyrodników, którzy głębiej od rolników powinni byli przy swych studjach wniknąć w dziedzinę i cele geologii, rosła zatem dość powoli i dopiero z początkiem okresu powstawania większej ilości szkół średnich w Galicji, t. j. od roku 1898 mniej więcej, poczęła wzmaczać się także i liczba przyrodników, uczęszczających na geologiczne wykłady i ćwiczenia.

Geologia w szkołach średnich galicyjskich nie istniała jednak i dalej jako przedmiot nauczany i nie istniała także jako osobny przedmiot egzaminacyjny dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich i tylko ubocznie figurowała ona w tych egzaminach przy mineralogji, egzaminowana tylko przez profesora mineralogji.

Nawet geografia ówczesna t. j. mniej więcej aż do r. 1900 nie doszła była jeszcze do tak bliskiego i naturalnego wniosku, że geologia dynamiczna i stratygrafia muszą być przecież podstawą dla nowoczesnej geografji fizycznej. Więc w ogóle i liczba przyrodników i geografów bywała na wykładach i ćwiczeniach

geologicznych nie wielka, aż do r. 1900 rzadko przekraczając cyfrę 20 lub 30 osób.

Dopuszczenie kobiet do nauki uniwersyteckiej na wydziale filozoficznym w r. 1897 podniosło nieco tę cyfrę, ale dopiero powstanie Państwa Polskiego otwarło bramy Uniw. Jagiell. dla młodzieży z całej już Polski i od tej chwili zapełniają się sale uniwersyteckie a także i Gabinetu Geol. coraz szybciej i liczniej aż ponad ich pojemność i liczbę miejsc rozporządzalnych do ćwiczeń.

Gdy zatem takie były warunki dla frekwencji w pierwszych 20 lub 25 latach istnienia Gabinetu Geol., to i dla ścisłej pracy naukowej w dziedzinie geologii były te warunki w ogóle dość niekorzystne. Stąd pochodzi też, że z pomiędzy 201 prac, które wykazuje w rozdziale końcowym spis prac naukowych wyszłych z Gabinetu Geol. — poza 80 z pod pióra kierownika zakładu — 112 pochodzi od byłych funkcjonariuszy Gabinetu, t. j. jego asystentów i demonstratorów, a tylko 8 od takich uczni, którzy nie obrawszy sobie specjalnego zawodu geologa, tylko okolicznościowo niejako oddawali się geologii.

Te uwagi, zdaje mi się, były potrzebne, gdy ma się rozpatrywać spis prac wyszłych z Gabinetu — t. j. opartych albo na materiałach należących do Gabinetu Geol. albo też wykonanych przez poszczególnych pracowników przy pomocy zbiorów i środków naukowych Gabinetu w latach 1886—1925.

Sama natura położenia geograficznego, długoletnia możliwość robienia wycieczek geologicznych tylko w granicach monarchji austro-węgierskiej, wreszcie pochodzenie młodzieży studjującej niemal wyłącznie z Galicji tłumaczą dostatecznie, iż wszystkie niemal prace oryginalne — nie sprawozdawcze — mają za przedmiot geologję lub paleontologję Galicji lub związane z budową geologiczną Galicji tematy ogólne. Karpaty t. j. ich części są przedmiotem 53 prac, okręg krakowski 30, Tatry 14, Podole 9 prac, kraje obce razem prac 13.

Wśród prac karpackich wyszłych z Gabinetu Geol. nie małą rolę odgrywały zeszyty (ośm) Atlasu Geologicznego Galicji odnoszące się do okolic zachodnich i środkowych Karpat. W pracach nad tym Atlasem, wydawanym przez Akademię Umiejętności w Krakowie w latach 1887 do 1914, brali bowiem udział prof. dr. Grzybowski z 8 arkuszami map w skali 1:75.000 a prof. dr. Szajnocha z 17 arkuszami i wszystkie przez nich zebrane stamtąd zbiory znajdują się bez wyjątku w Gabinetecie Geol. Wartość ściśle nau-

kowa tych arkuszy (lecz nie ich tekstów objaśniających) musiała być z natury rzeczy tylko czasową, jak to autorowie ich podkreślali w każdym niemal zeszycie. Dzisiaj, gdy nad ćwiartką jednego takiego arkusza pracuje dwóch lub trzech ludzi przez parę lat i ścisłość naukowa — zwłaszcza przy olbrzymiej teraz pomocy najszczegółowszych studjów każdej niemal kopalni naftowej — musi być o wiele a wiele wyższą aniżeli dawniejszych karpackich map środkowej i zachodniej Galicji, kartowanych w każdym arkuszu przeciętnie co najdłużej w ciągu 3 miesięcy. Ale stratygraficzne podstawy całej dzisiejszej geologicznej chronologii Karpat Zachodnich leżą może przecież po części w tych właśnie arkuszach Atlasu Geol. Galicji.

Prac paleozoologicznych, odnoszących się do otwornic, mszywiołów i różnych grup mięczaków jest razem 23, prac paleobotanicznych 9. Górniczej lub górniczo ekonomicznej treści jest razem prac 12, prac poglądowych, dotyczących całokształtu geologii ogólnej jest 13, historję geologii lub życia poszczególnych geologów omawia prac 10.

Prac sprawozdawczych niejako t. j. sprawozdań z podróży naukowych, kongresów międzynarodowych i zjazdów różnych jest w spisie kilka i razić one, zdaje mi się, nie powinny. Zjazdy takie kształcą bowiem uczestników w naukowej robocie, sprawozdania zaś z nich pouczają drugich o robotach mniej albo więcej skończonych przez większy szereg badaczy, więc mają także, chociaż chwilowe, pedagogiczne znaczenie. W bilansie czterdziestoletniej działalności Gabinetu można więc i takie pozycje (w liczbie 8) umieścić.

Wolno może przeto zakończyć ten przegląd pracy naukowej w Gabinetecie Geol. reasumującem zdaniem, iż Gabinet Geol. skupiając swe siły głównie w kierunku badania Karpat polskich i krakowskiego okręgu, nie pomijał żadnych prawie działów tak teoretycznych jak praktycznych — polskiej a nawet zagranicznej i ogólnoswiatowej geologii.

X. Ważniejsze zdarzenia.

W ciągu lat czterdziestu Gabinet Geol. miał nieraz sposobność albo przyjmować gości ze stron bliższych i dalszych, którzy przybywali dla wymiany zdań w sprawach naukowych, albo udzielać chwilowej gościny zebraniom o charakterze bądź naukowym bądź

bardziej praktycznym, albo wreszcie — podczas niektórych chwil wojny światowej — odgrywać rolę budynku cennego dla innych, z nauką w żadnym związku nie stojących celów.

Mogę wspomnieć tutaj o takich chwilach — tak miłych i zaszczytnych, jak i groźnych i ciężkich — tylko jaknajkrócej i muszę ograniczyć się do kilku wspomnień niejako, które w kronice Gabinetu Geol. a więc i Uniw. Jagiell. zanotować należy.

A więc do bardzo miłych wspomnień należy VI Zjazd polskich przyrodników i lekarzy w Krakowie w r. 1891, gdy sekcja geologiczno-mineralogiczna obradowała przy znacznym udziale uczestników pod przewodnictwem nieodżałowanego prof. Niedźwiedzkiego w ówczesnej sali wykładowej Gabinetu Geol. i wybrała się stamtąd dnia następnego na wycieczkę w okolice Wieliczki, aby rozstrzygnąć doniosłą wtedy kontrowersję między dyr. Sturem z Wiednia a prof. Niedźwiedzkim co do wieku — kredowego lub eoceńskiego — warstw z Mietniowa pod Wieliczką.

Zaszczytną dla zakładu i dla kierownika Gabinetu była inna chwila w r. 1900, gdy podczas wspaniałego obchodu pięcioletniego jubileuszu Uniw. Jagiell. w czerwcu zwiedzał zbiory Gabinetu prezydent wiedeńskiej Akademii Umiejętności, światowej sławy geolog, niezrównany mistrz wiedzy i słowa, prof. dr. Edward Suess, którego podpis figuruje na honorowym miejscu, obok wielu innych w księdze zwiedzających Gabinet Geologiczny.

Dalsze trwałe i najmiłsze wspomnienia pozostawiła wielka z 35 zagranicznych geologów i górników oraz geografów złożona wycieczka, która jako jedna z wielu wycieczek IX Międzynarodowego Kongresu Geologów we Wiedniu w r. 1903, przybyła do Krakowa dnia 8-go sierpnia na dwa dni i rozdzieliła się następnie na dwie odrębne wycieczki: jedną pod kierunkiem głośnego karpatołoga i paleontologa prof. dr. Wiktora Uhliga do Pienin i Tatr, i drugą pod przewodnictwem prof. Szajnochy (przy pomocy pp. Jerzego Smoleńskiego i Kazimierza Wójcika oraz dr. Grzybowskiego) do Borysławia, na Podole w okolice Buczacza, Czortkowa i Zaleszczyk oraz w Karpaty Wschodnie nad brzegi Prutu między Jaremczem a Tartarowem. W następny dzień pobytu w Krakowie zwiedzali wszyscy razem jeszcze zagraniczni geolodzy kopalnię w Wieliczce pod kierunkiem prof. Niedźwiedzkiego, w trzeci zaś dzień okolice Miękinia i Krzeszowic, tam nader gościnnie przyjmowani przez właścicieli hr. Andrzejów Potockich. Z tej wycieczki karpackiej istnieje też miła pamiątka w Gabinetu Geologicznym: obraz

ofiarowany przez dyrektora Graessnera ze Stassfurtu z kilku fotografii złożony, przedstawiających uczestników wycieczki.

Obie dalsze wycieczki udały się również doskonale, tak pienińsko-tatrzańska przyjmowana gościnnie przez Akademię Umiejętności w Szczawnicy i hr. Władysława Zamojskiego w Zakopanem, jak też i borysławsko-podolska przyjmowana wprost wspólnie przez górników w Borysławiu i Schodnicy oraz w Czortkowie przez Radę powiatową i w Zaleszczykach przez zarząd dóbr zaleszczyckich, a sprawozdania¹⁾ i różne przemówienia zagranicznych uczestników tak podczas samych wycieczek jak i w czasie sesji we Wiedniu IX Kongresu, — który stał się nadto epokowym przez słynną w sprawie płaszczowin alpejsko-karpackich dyskusję między prof. Lugeonem z Lozanny i prof. Heimem z Zurychu z jednej a prof. Uhligiem z drugiej strony, — wspominały z wdzięcznością o galicyjskich wycieczkach, o pobycie w Krakowie i o pracach polskich geologów.

O częstych posiedzeniach i zebraniach Polskiego Towarzystwa Górniczego (później Polskiego Stowarzyszenia inżynierów górniczych i hutniczych) tudzież Pol. Towarzystwa Tatrzańskiego odbywanych w salach Gabinetu, jak też i o gościnie udzielanej katedrze geologii w nowej Akademii Górniczej przez lat pięć (1920—1925) była już mowa w rozdziale poprzednim.

Innego rodzaju, gdyż groźne i niebezpieczne chwile przebywał Gabinet Geolog. w pierwszych miesiącach i w drugim roku wielkiej wojny. Już z początkiem sierpnia 1914 zamierzały władze wojskowe twierdzy krakowskiej użyć gmachu starego Collegium Physicum na umieszczenie tam oddziału szpitala wojskowego i dopiero bardzo energiczne przedstawienie wtedy urzędującego prorektora Zolla skłoniły komendę twierdzy do zaniechania tego zamiaru na cały czas wojny. Ale kwatery dłuższe lub krótsze wojsk przeciągających przez Kraków zawsze były bardzo niebezpieczne i dyrektor Gabinetu, który pozostał w twierdzy stale przez cały czas wojny w interesie powierzonego mu zakładu, musiał niejednokrotnie konferować z komendantami poszczególnych oddziałów wojskowych, którzy otrzymawszy odnośne, nieraz błędnie spisane rozkazy, chcieli koniecznie pomieścić przynajmniej chwilowo swych ludzi w salach muzealnych i wykładowych Gabinetu. Zawsze przecież oszafowania dwupiętrowe wszystkich sal wzbudzały pewien

¹⁾ Compte-rendu de la IX Session du Congrès Géologique International (Vienne 1904) str. 830—841 oraz artykuł asesora Mentzla w czasopiśmie „Glück auf“, (Essen an der Ruhr 1903), Rocznik 39, zeszyt 39 i 40.

szacunek i ratowały sytuację. Oszaflowania te robiły sale — jakkolwiek wielkie, jasne i pełne powietrza — przecież niewygodnymi do pomieszczenia żołnierzy z ich bronią i ostatecznie — nawet po najgroźniejszym momencie z końcem października 1915 r., gdy tyle gmachów uniwersyteckich wojsko na długo zajęło — padła ofiarą kwaterunku przymusowego tylko szlifiernia na parterze, którą trzeba było uprzętnąć i oddać czeskiemu batalionowi obrony krajowej na paromiesięczne mieszkanie. Telefon Gabinetu Geolog. pozostał wprawdzie jeszcze zamknięty aż do 17 marca 1916, ale stratę paromiesięczną szlifierni, w której szkód większych kwaterunek nie mógł zrobić, i półtoraroczne zamknięcie telefonu można było ostatecznie przeboleć.

Powstanie Państwa Polskiego w r. 1918 i życzliwa działalność polskiego Ministerstwa Wyznań rel. i Ośw. publicznej uwidoczniły się niebawem i w Gabinetu Geologicznym. Znalazł się wreszcie w budżecie Uniw. Jagiell. za r. 1925 tak bardzo oddawna potrzebny fundusz na odnowienie okien w salach muzealnych i na tak upragnione od lat tylu oświetlenie elektryczne i dzięki życzliwości zarządcy gmachów uniwersyteckich arch. Wallisa roboty te wszystkie mogły być szczęśliwie przeprowadzone do końca października 1925 roku.

Etat pomocników naukowych Gabinetu Geolog. został także wreszcie od jesieni 1925 r. powiększony o tak bardzo potrzebnego jednego adjunkta, czyli że Gabinet z końcem swego pierwszego czterdziestolecia może patrzeć z radością na spełnienie swych na razie najważniejszych pragnień.

XI. Potrzeby przyszłości.

Mówić o potrzebach przyszłości, dla kogoś, który może być tej przyszłości krótko chyba czynnym, a zresztą tylko biernym świadkiem — o ile jeszcze los łaskawy pozwoli — zawsze jest rzeczą ryzykowną i może zupełnie bezcelową. Zmiany kierunków myślowych i programów wszelkich działań następują w obecnych czasach tak szybko, że nawet silniejsza indywidualność każdego nowego kierownika jakiegokolwiek zakładu naukowego musi się liczyć ze zmiennością prądów naukowych i planów pedagogicznych, wobec których tylko długie doświadczenie może sobie pozwolić na

jakaś nieśmiałą i skromną prognozę, zwykle zresztą niechętnie widzianą.

I w tym też wypadku, gdy przedstawiwszy przeszłość i teraźniejszość Gabinetu Geol. wprost nie wolno usuwać się przed rzutem oka w jego przyszłość, może wchodzić długie doświadczenie w swe prawa — naturalnie, jak dzisiaj każde czy tradycją czy własną pracą nabyte prawo — zagrożone nieuznaniem lub skasowaniem. Ale z tego punktu widzenia o zwykłych, codziennych niejako potrzebach przyszłości t. j. np. o zwiększeniu pożądanem dotacji państwowych lub pomnożeniu etatu służby, rozumiejących się już same przez się, niema celu się tutaj rozwodzić.

Bardziej już wypada podnieść potrzebę rozszerzenia lokalu Gabinetu, istotnie dość piekącą, gdyż nowych, większych zbiorów, które nie tak trudno byłoby uzyskać, nie możnaby już dzisiaj w żadnej sali i w żadnej szafie pomieścić, tak samo jak i zbiór map i tablic różnych woła gwałtownie o lepsze pomieszczenie, bez którego te liczne i bardzo cenne mapy i tablice muszą — już w niedługiej przyszłości — ulec bezpowrotnemu zniszczeniu. Gdy Gabinet Geol. wobec swego szafowego a nader praktycznego urządzenia w ogromnych dwupiętrowych salach wrósł niejako w gmach, w którym się znajduje i stamtąd nigdy chyba nie może i nie powinien być ruszony, rozszerzenie jego możliwem jest tylko przez ustąpienie z tego gmachu innych zakładów uniwersyteckich tj. zoologicznego i porównawczo-anatomicznego, które od długich lat dość fatalnie pomieszczone domagają się od dawna osobnego dużego biologicznego gmachu na obwodzie miasta i na wolnem powietrzu.

Gdy taki gmach biologiczny się wzniesie, wtedy po zakładzie zoologicznym i porównawczo-anatomicznym opróżni się dostateczne na lata miejsce, które wtedy obejmie, w odpowiednim do swych celów rozdziele, w połowie Gabinet Geol. i Zakład paleontologiczny, dotąd pomieszczony źle i ciasno w Collegium iuridicum. Paleontologia tak blisko pokrewna z geologią i z niej na osobną gałąź wiedzy wyrosła, powinna mieszkać jak najbliżej Gabinetu Geol. pod jednym dachem i przy niejednym wspólnem urządzeniu ku korzyści przedewszystkiem uczni i pracowników — a naturalnie przy harmonijnej także współpracy kierowników — obu zakładów.

Paleontologia nie powinna przekształcać się w drugą, niejako różną geologię, toby tamowało jej naturalny i prawdziwy cel, toby także było sprzecznem z przeznaczeniem i zadaniem paleon-

tologicznego zakładu, który razem z paleontologicznymi zakładami innych polskich uniwersytetów tak olbrzymie pole ma jeszcze do uprawy w Polsce. Oba zakłady: geologiczny i paleontologiczny w prawdziwie koleżeńskim, przyjaznym do siebie stosunku mogą być razem bardzo poważną siłą, równoległe działającą z Państwowym Instytutem Geologicznym w Warszawie i kształcąca młodych pracowników tak w zakresie ścisłej teorii, jak i w zakresie geologii praktycznej, tak potrzebnych dzisiaj i na czysto naukowych stanowiskach i w tyłu gałęziach naszego bogatego górnictwa. Więc i z punktu widzenia geologii i paleontologii budowa nowego obszernego gmachu biologicznego jest dla Uniwersytetu Jagiellońskiego sprawą bardzo ważną i bardzo dla wszystkich interesowanych zakładów nagłą.

Ale pozatem jest jeszcze inna sprawa także ogólniejszej natury, także wspólna i to kilku już gałęziom wiedzy przyrodniczej. Oto każdemu profesorowi geologii na każdej wyższej szkole polskiej, a więc i każdemu dyrektorowi jakiegokolwiek uniwersyteckiego zakładu, musi zależeć na tem, żeby uczniowie i słuchacze jego wykładów i uczestnicy jego ćwiczeń byli dostatecznie przygotowani myślowo i fachowo do zrozumienia prawdziwie uniwersyteckiego wykładu i żeby na tem podłożu można zaszczebiać częściej chęć do samodzielnej pracy myślowej i naukowej.

Wykłady geologii — a o ile wiem i mogę osądzić — także i mineralogii spotykają się natomiast od długiego szeregu lat z coraz mniejszem przygotowaniem u naszych słuchaczy do odpowiedniego ich zrozumienia i przetrawienia, czyli inaczej mówiąc — materiał uczniów (i uczenic) wychodzący ze szkół średnich wszelkiego rodzaju nie dorastają zazwyczaj — z małymi wyjątkami — do prawdziwego korzystania z uniwersyteckich lekcji zasad mineralogii lub geologii ogólnej. Coraz bardziej trzeba uzupełniać te wykłady ćwiczeniami praktycznymi — po części repetytorjami — coraz popularniej trzeba wykładać dla początkujących, i coraz trudniej znaleźć można — pomimo tak bardzo w ostatnich latach zwiększonej ilości słuchaczy geologii, — wśród starszych uczniów chętnych do jakiegoś większego myślowego wysiłku i do opracowania naukowego ale samodzielnego, chociażby najdrobniejszego tematu.

Skargi profesorów uniwersyteckich na niedostateczne przygotowanie do uniwersytetu abiturjentów szkół średnich, na wszelki brak u nich myślowej gimnastyki i na tak częsty brak jakiegokolwiek kultury umysłowej powtarzają się w zachodniej Polsce od

bardzo dawna i nie tutaj jest miejsce mówić o powodach i skutkach tych objawów obszerniej.

Ale geologia jest w tej sprawie w trudniejszym o wiele jeszcze położeniu niż inne nauki, bo w gimnazjach teraz wcale nie uczy się jej nawet w elementarnych początkach i chyba okolicznościowo przy lekcjach geografji dowie się uczeń w gimnazjum humanistycznym czegoś, co to jest wapień lub granit, co to są skamieliny i z czego powstał węgiel kamienny.

Wielokrotnie już zwracano się z kół kompetentnych, jak przedewszystkiem ze strony Pol. Towarzystwa Geologicznego do naczelnego kierownictwa szkolnego t. j. do Ministerstwa W. R. i O. P. z wnioskiem o wprowadzenie geologii i mineralogji jako przedmiotu osobnego do wszystkich polskich szkół średnich w zakresie bodaj 2 godzin tygodniowo przez jedno z wyższych półroczy i chyba dzisiaj, gdy geologia tak bardzo wnika w życie ekonomiczne każdego państwa i gdy Polska posiada tak wielkie i różnorodne bogactwa kopalne, które powinny być tylko rozumnie wyzyskane, żądanie takie nie jest ani przedwczesnem ani przesadnem. Geologia z pewnością nie mniej kształci myślowo jak fizyka, zoologia lub botanika i chyba nie trudniej byłoby o nauczycieli, którzyby potrafili wyłożyć jej początki zrozumiale a naukowo bez odwoływania się do pomocy geografji, która przecież, t. j. fizyczna dopiero na geologii się opiera i która chętnie ograniczy się do nauki o samej powierzchni ziemi, nie zmuszana do sięgania w głąb kuli ziemskiej.

Wprowadzenie takiego wykładu mineralogji i geologii nie byłoby zresztą żadnem nowatorstwem, ale rozumnym krokiem tradycją narodową wprost nakazanym. Już bowiem w r. 1777 Komisja Edukacyjna wprowadziła do szkół nowodworskich krakowskich¹⁾ t. j. do dzisiejszych gimnazjów naukę w klasie V „wiadomości o rzeczach kopalnych“, a ks. Hugo Kołłątaj w instrukcji do tego wykładu mówi, że „wiadomości o rzeczach kopalnych ta to najpiękniejsza szczególnej fizyki częśćka. Profesor osobliwie o tych minerałach uwiadomi, które się w kraju znajdują“. Czy nowoczesny program nauk gimnazjalnych z r. 1925 musi być koniecznie mniej mądrym, aniżeli program Komisji Edukacyjnej z przed lat niemal 150?

Tutaj więc leży największa potrzeba przyszłości już nie tylko

¹⁾ Baliński Michał. Pamiętniki o Janie Śniadeckim. Tom II, str. 7 i 14, Wilno 1865.

jednego Gabinetu Geologicznego Uniw. Jagiell., lecz i wszystkich geologicznych zakładów, wszystkich polskich uniwersytetów i w ogóle szkół wyższych, leży — można śmiało powiedzieć — potrzeba całej polskiej nauki geologicznej, która w dzisiejszych, realnych przecież czasach — bez pewnej podniety już w szkołach średnich — może znaleźć się prędzej lub później bez uzdolnionych adeptów do wyższych studjów geologicznych, mających tyle jeszcze praktycznego i teoretycznego pola do uprawy w granicach nowoczesnej Polski.

Mniej może jaskrawo, ale nie mniej istotnie — wobec całości kształtu nauk geologicznych — występuje także chwilowy brak w Uniwersytecie Jagiellońskim katedry geofizyki oraz katedry paleobotaniki. Dawna stacja sejsmiczna w gmachu Obserwatorium astronomicznego jest obecnie po śmierci prof. Rudzkiego nieczynną, więc i jej reaktywowanie wchodzi w ramy potrzeb przyszłości — nie tyle już Gabinetu Geol. jak całej nauki geologii. Miejmy nadzieję, że i te potrzeby dadzą się spełnić prędzej lub później w nowej odrodzonej Polsce.

XII. Spis prac wyszłych z Gabinetu Geol. od 1886—1926 r.

1. *Dyduch Tomasz*, 1896. Gasteropoda iłów eoceńskich w Rzegocinie, Kosmos, Lwów, T. XXI.
2. *Dyląganka Marja*, 1918. Spis pracowników polskich w zakresie geologii od początku XIX w. Polska w kulturze europejskiej, Kraków.
3. — 1923. Warstwy inoceramowe z łomu w Szymbarku koło Gorlic. Rocznik Pol. Tow. Geolog. T. I. Kraków.
4. *Furgalski Tadeusz*, 1917. Z geologicznej wycieczki w Karpaty okolicy Wadówic. Spraw. Komisji Fizjograf. Kraków, T. 51.
5. *Goetel Walery*, 1911. Tymczasowa wzmianka o recie tatrzańskim, Kosmos, Lwów.
6. — 1915. W sprawie rozwiązania kwestji dolomitów choczańskich, Kosmos, Lwów.
7. — 1916. Das Rhät und der unterste Lias der subtatrischen Zone in der Tatra. Bull. int. de l'ac. d. Sc. 1916, Cracovie.
8. — 1917. Ret tatrzański (ogólne rezultaty opracowania) Kosmos, Lwów.
9. — 1917. Die rhätische Stufe u. der unterste Lias der subtatrischen Zone in der Tatra. Bull. int. Ac. Sc. Cracovie.
10. — 1917. Über eine hochtatrische Scholle in der subtatrischen Zone des Tatragebirges. Bull. int. Ac. Sc. Cracovie.
11. — 1921. Kontakt diabazu z piaskowcem permskim w Niedźwiedziej Górze w Krakowskiem. Spraw. P. I. G. T. I. 1921.

12. *Goetel Walery*, 1923. XIII. Międzynarodowy Kongres geol. w Brukseli 1922. Rocznik Pol. Tow. Geol. T. I. 1923.
13. *Grzybowski Józef*¹⁾, 1895. Fukoidy i hieroglify. Kosmos, Rocznik 20, Lwów.
14. — 1895. Wiwianit. Kosmos, Rocznik 20, Lwów.
15. — 1895. Mikrofauna karpackiego piaskowca z pod Dukli (z pięcioma tablicami) Rozpr. Ak. Um. Wydz. mat. przyr. T. IX. Serja II. Kraków.
16. — 1895. Dotychczasowe rezultaty badań mikroskopowych namułów wiertniczych gal. kopalń naftowych. Kosmos, Rocznik 20, Lwów.
17. — 1896. Studja mikroskopowe nad zielonymi zlepieńcami wschodnich Karpat. Kosmos, Rocznik 21, Lwów.
18. — 1896. Mikroskopische Studien über die grünen Conglomerate der ostgalizischen Karpaten. Jahrb. d. K. K. Reichsanstalt. Band 46, Wien.
19. — *i Walter*, 1896. Sprawozdanie z badań geologicznych okolicy Tarnowa, Pilzna i Ciężkowic. Kosmos, Rocznik 21, Lwów.
20. — 1896. Mikrofauna utworów karpackich I. Otwornice czerwonych ilów z Wadowic (4 tablice). Rozpr. Ak. Um. Wydz. mat. przyrod. T. X, Serja II, Kraków.
21. — 1897. Mikroskopowe badania namułów wiertniczych z kopalń naftowych. Pas potocki i okolica Krosna. Uwagi ogólne; z dwiema tablicami przekrojów i dwiema kartami. Kosmos, Rocznik 22, Lwów.
22. — 1898. Otwornice pokładów naftonośnych okolicy Krosna (z 3 tabl.) Rozpr. Ak. Um. Wydz. mat. przyr. T. XIII, Serja II, Kraków.
23. — 1899. Die Tertiärablagerungen des nördlichen Peru und ihre Molluskenfauna mit Taf. XV—XX. Neues Jahrbuch für Mineralogie etc. Beilageband XII, Stuttgart.
24. — 1900. Geologisches Gutachten über das Naphtaterrain Hoszów, Bezirk Ustrzyki Dolne. Allg. Chem. u. Techn. Ztg. Nr. 16, Wien.
25. — 1901. Otwornice warstw inoceramowych okolic Gorlic (2 tablice). Rozpr. Ak. Um. Wydz. mat. przyr. T. I, Serja III, Dział B, Kraków.
26. — 1901. Die Mikrofauna der Karpatenbildungen. Die Foraminiferen der Inoceramenschichten von Gorlice. Bull. de l'Acad. d. Sc. Cl. mat. nat. Cracovie.
27. — 1901. Dolna kreda z okolicy Domaradza (wiadomość tymczasowa) Kosmos, Rocznik 26, Lwów.
28. — 1903. Początek życia na ziemi. Odczyt publiczny wygłoszony w Krakowie 9/III. 1903. Wszechświat, Warszawa.
29. — 1903. Geologische Skitzze der Umgebung von Schodnica bei Drohobycz in Ostkarpaten Galiziens (1 tablica) Führer des IX. Internationalen Geologen Kongresses, Wien.
30. — 1903. Geologische Profilskizze des Karpatengebietes zwischen Delatyn und Woronienka nach den Ergebnissen einer mit prof. Szajnocha, S. Hubert und T. Dyduch gemeinschaftlichen Excursion im J. 1896, zusammengestellt von Dr. J. Grzybowski. Führer des IX. Internationalen Geologen Kongresses, Wien.

¹⁾ Prace dr. Grzybowskiego późniejsze po r. 1910 nie są już tutaj pomieszczone.

31. *Grzybowski Józef*, 1903. Tekst do zeszytu czternastego Atlasu Geologicznego Galicji (z 3 tablicami) arkusze: Pilzno, Ciężkowice (sł. V. p. 5), Brzostek i Strzyżów (sł. VI. p. 5), Tyczyn i Dynów (sł. VII. p. 5), Kraków.
32. — 1904. Geologische Skizze der Umgebung von Schodnica bei Drohobycz in den Karpaten Galiziens. Montan. Ztg. Nr. 11 Graz.
33. — 1906. Tekst do dwudziestego zeszytu Atlasu Geologicznego Galicji. Drohobycz (sł. X. p. 7) przez prof. dra W. Szajnochę i przez dra J. Grzybowskiego z współudziałem inż. górń. P. Miączyńskiego, z 12 tablicami i 2 rysunkami w tekście, Kraków.
34. — 1907. Borysław (3 tablice). Bulletin de l'Ac. d. Sc. Classe math. et. nat. Cracovie.
35. — 1908. Krótki rys geologii z trzema tablicami. Związek techników wiertniczych, Borysław.
36. — 1908. Przyczynek do geologii Borysławia. Przegląd techniczno-naftowy, Lwów.
37. — 1908. Beiträge zur Geologie Boryslaws. Naphta, Lwów.
38. — 1908. Dopełnienia do 2-go tomu „Dziejów Ziemi“ M. Neumayera, str. 635—641. Z zap. Kasy Mianowskiego, wydał J. Morozewicz, Warszawa.
39. — 1909. Borysław. (Z powodu artykułu prof. Zubera pod tymże tytułem ogłoszonego w zeszycie 7-9, Kosmos z r. 1909, str. 817-823) Kosmos, Rocznik 34, Lwów.
40. — 1909. Monografia węglowego zagłębia krakowskiego. Część II. Rozdz. III. Karpaty i ich stosunek do zagłębia węglowego. Rozdział IV. Możliwość wschodnich zagłębi węglowych. Nakł. Związku górń. i hutn. polskich, Kraków.
41. — 1910. Zur Ursprungstheorie des Erdöls. Comptes Rendu du III Congres de Petrole, Bucuresti.
42. *Halicki Bronisław*, 1925. Kilka nowych spostrzeżeń glaciologicznych i morfologicznych na obszarze Podhala. Rocznik Pol. Tow. Geol. T. II, Kraków.
43. *Hubert Stanisław*, 1896. Otwornice iłów mioceńskich z Czernichowa. Kosmos, T. XXI, Lwów.
44. *Jarosz Jan*, 1909. Stratygrafia wapienia węglowego w okręgu krakowskim. Rozpr. Ak. Um. T. 49, Kraków.
45. — 1909. Fauna wapienia węglowego w okręgu krakowskim. Część I. Trylobity. Tamże T. 49, Kraków.
46. — 1913. Fauna wapienia węglowego w okręgu krakowskim, Trylobity część II, Tamże T. 53, Kraków.
47. *Jurczyńska Janina*, 1913. Gleboznawcze znaczenie fosforytów. Tygodnik Rolniczy Nr. 19, Kraków.
48. *Kuźniar Wiktor*, 1907. Eocen tatrzański. Spraw. Kom. Fizj. Kraków.
49. — 1908. Zabytki przedhistoryczne z Witkowic pod Krakowem. T. X. Mat. Kom. antr.-archeol. Ak. Um. Kraków.
50. — 1908. Warstwy graniczne liasa-jury (toarcien) na północ od przedniej Kopy Sołtysiej. Spraw. Kom. Fizj. Ak. Um. Kraków.
51. — 1909. Eocen Tatr i Podhala. Spraw. Kom. Fizj. Ak. Um. Kraków.

52. *Kuźniar Wiktor*, 1909. Przyczynki do znajomości geologicznej W. Księstwa Krakowskiego. Spraw. Kom. Fizj. Ak. Um. Kraków.
53. — 1909. Kuźniar i Demetrykiewicz. Ślady siedziby człowieka przedhistorycznego z okresu paleolitu na górze Bronisławy koło kopca Kościuszki pod Krakowem. Tom XI. Kom. antr.-archeol. Ak. Um. Kraków.
54. — 1909. Występowanie haczetynu w Bonarce. Kosmos, Lwów.
55. — Dodatek do artykułu W. Kuźniara: O występowaniu haczetynu w Bonarce. Kosmos, Lwów.
56. — 1910. Versuch einer Tektonik des Flysches nördlich von der Tatra. Bull. intern. Ac. Sc. Cracovie.
57. *Miczyński Kazimierz*, 1891. Über einige Pflanzenreste von Radacs bei Eperies, Comitát Sáros. Mitth. aus d. Jahrb. d. kgl. ung. Geolog. Anst. Budapest, Bd. IX.
58. *Passendorfer Edward*, 1921. Kreda serji wierchowej w Tatrach. Spraw. P. I. G. 1921. T. I.
59. — 1921. Urgon w Tatrach. Spraw. P. I. G. 1921, T. I. Sprawozdanie z badań geologicznych wykonanych latem 1921 w Tatrach i w okolicach Inowłódza nad Pilicą. Posiedz. nauk. P. I. G. Nr. 2. Sprawozdanie z badań geologicznych w Tatrach i w okolicach Przedborza. Posiedz. nauk. P. I. G. Nr. 5.
60. *Premik Józef*, 1922. Sprawozdanie z badań geologicznych, wykonanych w lecie 1921 roku na obszarze rudonośnym powiatu wieluńskiego. Posiedz. nauk. Państw. Inst. Geol. Nr. 2, Warszawa.
61. — 1923. Sprawozdanie z badań geologicznych, wykonanych w lecie 1921 r. w okolicach Wielunia, Kalisza i Sieradza. Pos. nauk. P. I. G. Nr. 5, Warszawa.
62. — 1924. Sprawozdanie z badań geologicznych w okolicach Olewina, Kraszkowic, Burzenina, Widawy i Szczercowa. Pos. nauk. P. I. G. Nr. 8, Warszawa.
63. — 1924. Spostrzeżenia nad utworami lodowcowymi w dorzeczu Warty. Pos. nauk. P. I. G. Nr. 8, 1924, Warszawa.
64. — 1924. O bryozoach sylurskich Podola polskiego. Prace P. I. G. T. I.
65. — 1924. Warstwy glaukonitowe i kordatowe w Wieluniu i Lipiu. Spraw. P. I. G. T. II.
66. — 1924. O zastoisku widawskim. Spraw. P. I. G. T. II.
67. — 1925. Sprawozdanie z badań geologicznych, wykonanych w roku 1925 w pow. wieluńskim oraz nad górną i środkową Widawką. Pos. nauk. P. I. G. Nr. 10.
68. — 1925. Premik i Zabłocki. *Zamites gigas* Lindley et Hutton var. *Feneonis* Brong. sp. z sekwanu górnego okolic Sulejowa. Sprawozd. P. I. G. T. III.
69. — 1925. Kilka uwag o dyluwjalnym zlodowaceniu Tomoru w południowej Albanji. Roczn. Pol. Tow. Geol. T. II.
70. — 1926. Sprawozdanie z badań geologicznych wykonanych w r. 1925, na obszarze Praszki, Rudnik, Komornik i Działoszyna. Pos. nauk. P. I. G. Nr. 1.
71. — 1926. Spostrzeżenia nad utworami dyluwjalnymi w okolicach Trem-

- baczewa, Działoszyna, Rudnik, Ciemielowa, Osjakowa i Strobina. Pos. nauk. P. I. G. Nr. 1.
72. *Premik Józef*, 1926. Warstwy z *Aspidoceras acanthicum* w Trojanowie pod Kaliszem. Spraw. P. I. G. T. III.
73. — 1926. Występowanie górnego senonu pod Sieradzem. Sprawozd. P. I. G. T. III.
74. *Rydzewski Bronisław*, 1909. Przyczynek do znajomości fauny kredowej w Miałach pod Grodnem na Litwie. Spraw. Kom. Fizj. T. 44, Kraków.
75. — 1913. Sur l'âge des couches houillères du bassin carbonifère de Cracovie. Bull. de l'Ac. Sc. Cracovie.
76. — 1915. Próba charakterystyki paleobotanicznej Dąbrowskiego zagłębia węglowego. Prace Tow. Nauk. warsz. Warszawa.
77. — 1919. Flora węglowa Polski, część I. Lepidodendrony. Paleontologia ziem polskich, zeszyt 2.
78. *Smoleński Jerzy*, 1906. Dolny senon w Bonarce. I. Głowonogi i inoceramidy. Rozpr. Wydz. mat. przyrod. Ak. Um. w Krakowie. T. 46, Serja B.
79. — Das Untersenen von Bonarka I. Cephalopoden und Inoceramen. Bull. Acad. Sc. de Cracovie, October 1906.
80. — 1910. O powstaniu północnej krawędzi podolskiej i o roli morfologicznej młodszych ruchów Podola. Rozpr. Wydz. mat. przyr. Ak. Um. w Krakowie, T. 50, Serja A.
81. — Über die Genese des podolischen Steilrandes und die morphologische Bedeutung der jüngeren Krustenbewegung Podoliens. Bull. Acad. Sc. de Cracovie, Mars 1910.
82. — 1911. Z morfogenezy Beskidu Niskiego. Księga Pamiątkowa XI. Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie 1911 r.
83. *Srokowski Stanisław*, 1894. Dolno trzeciorzędowe pokłady połudn. Rosji. Kosmos, T. 19, Lwów.
84. *Szajnocha Władysław*¹⁾, 1885. Tymczasowa wiadomość o kilku gatunkach ryb kopalnych z Monte Bolca pod Weroną, znajdujących się w Gabinetzie Geol. Uniw. Jagiell. Rozpr. Ak. Um. Wydz. mat. przyr. T. XIV. Kraków.
85. — 1886. Studja geologiczne w Karpatach Galicji Zachodniej. Część druga; Okolica Gorlic, Jasła i Krosna. Kosmos, Lwów.
86. — 1886. O kilku gatunkach ryb kopalnych w Monte Bolca pod Weroną, znajdujących się w Gabinetzie Geol. U. J. Pam. Wydz. mat. przyr. Ak. Um. T. XII, Kraków,
87. — 1888. *Philadomyocardia Jelski* nov. gen. nov. sp. Pam. Wydz. mat. przyr. Ak. Um. T. XVI, Kraków.
88. — 1888. Über fossile Pflanzenreste aus Cacheuta in der Argentinischen Republik. Sitzungsberichte der Akademie der Wissenschaften in Wien.
89. — 1888. Über die von Dr. R. Zuber in Süd-Argentinien und Patagonien gesammelten Fossilien. Verhandlungen der Geologischen Reichsanstalt Wien.

¹⁾ Prace dra Szajnochy dawniejsze z przed roku 1886 nie są tutaj pomieszczone.

90. *Szajnocha Władysław*, 1888. Przemysł górniczy galicyjski na wystawie krajowej w Krakowie w r. 1887. Przewodnik naukowy i literacki, Lwów.
91. — 1889. Czwarty międzynarodowy kongres geologów w Londynie we wrześniu 1888 r. Przegląd Polski, Kraków.
92. — 1889. O występowaniu środkowego dewonu nad Złotą Lipą na Podolu galicyjskiem. Spraw. Kom. Fizj. Ak. Um. Prot. z pos. Kraków.
93. — 1889. Orzeczenie o trwałości i stałości źródeł z Regulic. Zdanie sprawy w przedmiocie wodociągu z Regulic. Wydanie Rady Miasta Krakowa.
94. — 1889. O stratygrafji pokładów sylurskich galicyjskiego Podola. Spraw. Kom. Fizj. Ak. Um. Kraków.
95. — 1889. O zetknięciu się porfiru z wapieniem koło Dubia w okręgu krakowskim. Spraw. z pos. Wydz. mat. przyr. Ak. Um. Kraków.
96. — 1889. O łożu kopalnym z jaskini pod Jaszczurówką w Tatrach. Spraw. z pos. Wydz. mat. przyr. Ak. Um. Kraków.
97. — 1889. Stanisław Staszic jako geolog. Przewodnik naukowy i literacki. Lwów.
98. — 1890. Dr. Melchior Neumayr (wspomnienie pośmiertne) Przegląd Polski, Kraków.
99. — 1890. Über eine cenomane Fauna aus den Karpathen der Bukowina. Verhandl. d. K. K. Geol. R. A. Wien.
100. — 1891. Über einige carbone Pflanzenreste aus der Argentinischen Republik. Sitzungsberichte der Ak. d. Wissenschaften, Wien.
101. — 1891. Źródła mineralne Galicji, pogląd na ich rozpołożenie, skład chemiczny i powstanie. Rozpr. Wydz. mat. przyr. Ak. Um. Kraków.
102. — 1891. IX. Zjazd geografów niemieckich we Wiedniu. „Czas“ Nr. 80, 81, Kraków.
103. — 1893. Płody kopalne Galicji. Ich występowanie i zużytkowanie. Część I. Węgle kamienne, w. brunatne, rudy żelazne, r. ołowiane, r. cynkowe, siarka. Przewodnik naukowy i literacki, Lwów.
104. — 1894. Płody kopalne Galicji; Część II. Sole potasowe; kopalnie i warzelnie soli; wosk ziemny. Przewodnik nauk. i literacki, Lwów.
105. — 1894. O przemyśle górniczym w Galicji. (Referat na nadzwyczajny Zjazd prawników i ekonomistów polskich we Lwowie w r. 1894). Ekonomista Polski, Lwów.
106. — 1895. Atlas geologiczny Galicji. Tekst do zeszytu piątego; arkusze: Biała, Bielsko, Maków, Żywiec, Ujsoły, Rabka-Tymbark. Kraków.
107. — 1896. Atlas geologiczny Galicji. Tekst do zeszytu szóstego, ark.: Grybów, Gorlice, Muszyna, Jasło, Dukla, Ropianka, Lisko. Kraków.
108. — 1896. Górnictwo, hutnictwo, przemysł naftowy i materiały budowlane Galicji. Powszechna wystawa krajowa we Lwowie w roku 1894. Wydanie Przeglądu Polskiego. Kraków.
109. — 1898. Z wycieczek geologicznych (Muntigl-Kahlenberg). Kosmos, T. 23, Lwów.
110. — 1898. Z podróży geologicznej po Rosji, zapiski z VII. międzynarodowego kongresu geologów, odbytego w Petersburgu 1897 r. Gazeta Lwowska, Lwów.

111. *Szajnocha Władysław*, 1898. Z kamieniarskich wycieczek (Oberalm, Friedeberg, Saubsdorf). Czasopismo techniczne, Kraków.
112. — 1898. Bergbau und Hüttenwesen in Galizien. Die österr.-ung. Monarchie in Wort u. Bild. Band Galizien, Wien.
113. — 1899. VII. Międzynarodowy kongres geografów w Berlinie. „Czas“ Nr. 246, 247, 248.
114. — 1899. Pochodzenie karpackiego oleju skalnego. Czasop. „Nafta“, Lwów.
115. — 1899. Die Petroleum-Industrie Galiziens. Österr.-ungar. Revue. Band 24, Wien.
116. — 1899. Warstwy z Węgierki pod Przemyślem. Kosmos, Lwów.
117. — 1899. Über die Entstehung des karpatischen Erdöls. Zeitschrift „Naphta“, Lemberg.
118. — 1899. Ślady Ophiuridów w iłach mioceńskich Wieliczki. Kosmos, Lwów.
119. — 1900. Powietrze jako czynnik geologiczny. Kosmos, Lwów.
120. — 1900. Gabinet Geologiczny Uniw. Jagiell. w Krakowie. Wyd. Gab. Geol. Kraków.
121. — 1900. Kilka słów o nowych odsłonięciach pod Klimczakiem koło Bielska. Kosmos, Lwów.
122. — 1901. Numulit z Dory nad Prutem. Kosmos, Lwów.
123. — 1901. Atlas Geologiczny Galicji, tekst do zeszytu trzynastego; ark.: Przemyśl, Brzozów, Sanok, Łupków, Wola Michowa. Kraków.
124. — 1901. Z Pragi; kilka wrażeń. „Czas“ Nr. 133, Kraków.
125. — 1901. Ślady lodowca dyluwjalnego pod Truskawcem. Kosmos, Lwów.
126. — 1902. Z Norwegji; kilka wspomnień. „Czas“ Nr. 4, 5, Kraków.
127. — 1902. O pochodzeniu oleju skalnego z Wójczy w Królestwie Polskiem. Rozpr. Wydz. mat. przyr. Ak. Um. Kraków.
128. — 1903. W sprawie numulita w Dorze i pochodzenia oleju skalnego w Wójczy. Kosmos, Lwów.
129. — 1903. Einige Worte über den geologischen Bau des Gebietes von Krakau. Führer zu den geologischen Exkursionen des IX Internationalen Geologen-Kongresses in Wien. Wien.
130. — 1903. Das Prutthal zwischen Delatyn und Worochta in den ostgalizischen Karpathen. Führer zu den Exkursionen des IX Internationalen Geologen-Kongresses in Wien. Wien.
131. — 1903. Geologische Skizze der Umgebung von Czortków, Zaleszczyki und Kasperowce in Podolien. Führer zu den Exkursionen des IX. Internationalen Geologen-Kongresses in Wien. Wien.
132. — 1903. Atlas Geologiczny Galicji. Tekst do zeszytu XI, arkusze: Wadowice, Wieliczka, Myślenice, Bochnia, Czchów, Nowy Sącz.
133. — 1903. Węgiel kopalny i olej skalny. „Ognisko“ zesz. 4, Warszawa.
134. — 1904. Nasze górnictwo. Przegląd Polski, Kraków.
135. — 1905. Jak wymierają organizmy? Przegląd Polski, T. 40, Kraków.
136. — 1905. Die Petroleum-Industrie Galiziens. Nakł. Wydz. Kraj. we Lwowie. Krakau.

137. *Szajnocha Władysław*, 1906. Atlas geologiczny Galicji. Tekst do zeszytu XX, arkusz: Drohobycz.
138. — 1907. Atlas Geologiczny Galicji. Tekst do zeszytu XXIII, arkusze Smorze, Dydiowa.
139. — 1907. W sprawie krajowego zakładu geologicznego. Przegląd Polski, Kraków.
140. — 1909. Przekrój warstw podkarpackich między Truskawcem a Drohobyczem. Kosmos, T. 34, Lwów.
141. — 1910. Dr. Feliks Kreutz, wspomnienie pośmiertne, „Czas“ Kraków.
142. — 1910. Z Turkiestanu. Kilka wrażeń z krótkiej podróży. Przegląd Polski, Kraków.
143. — 1910. Bitau. Jeden dzień w górach Fergany. Pam. Tow. Tatr. T. 31, Kraków.
144. — 1911. Ze Szwecji (kilka notatek). Pam. Tow. Tatr. T. 32, Kraków.
145. — 1911. Das Erdölvorkommen in Galizien im Lichte neuer Erfahrungen. Petroleum-Zeitung, Berlin.
146. — 1911. Das Erdölvorkommen in Galizien in Lichte neuer Erfahrungen. Mitt. d. Geolog. Gesell. in Wien, Wien.
147. — 1912. Przemówienie Rektora oraz wykład inauguracyjny „Zagadnienia nowoczesnej geologii“, w dzień otwarcia roku szkolnego 17 października 1911 r. Kronika Uniw. Jagiell. 1911/12 r. Kraków.
148. — 1913. Pogląd na czterdziestoletnią działalność Towarzystwa Tatrzańskiego 1873—1913. Wyd. Tow. Tatr. Kraków.
149. — 1914. Geologischer Bau Galiziens; sein Bergbau und seine Mineralquellen. A. Hartlebens Illustrierter Führer durch Galizien. Wien-Leipzig.
150. — 1916. Przyszłość Polskiego Górnictwa. Czasop. Górn. hutn. Kraków.
151. — 1917. Z przed laty dwudziestu. Czasop. Górn. hutn. Rok II, zeszyt 7, Kraków.
152. — 1918. Udział polskiej nauki w rozwoju geologii. Polska w kulturze europejskiej. T. II, Kraków.
153. — 1918. W sprawie fosforytów galicyjskich. Czasop. Górn. hutn. Rok III, Kraków.
154. — 1919. Polski państwowy Zakład Geologiczny. Czasop. Górn. hutn. Rok IV, zes. 1, Kraków.
155. — 1919. Polskie ministerstwo górnictwa. Czasop. Górn. hutn. z. XII z r. 1918, Kraków.
156. — 1920. W sprawie łupków bitumicznych w Galicji. Czasop. naftowe Rok. I, zeszyt 9. Dod. do Czasop. górn. hutniczego Warszawa-Borysław.
157. — 1920. Drużbaki. Pam. Tow. Tatr. T. XXXVII, Kraków.
158. — 1922. Wapienie retyckie w łupkach dolnokredowych w Lanckoronie. Rozpr. Wydz. mat. przyr. Ak. Um. T. LXI, Serja A, Kraków.
159. — 1922. Wapienie cieszyńskie w Goleszowie na Śląsku. Rozpr. Wydz. mat. przyr. Pol. Ak. Um. T. LXI, Serja A, Kraków.
160. — 1922. Przekrój warstw karpaccich między Ustroniem a źródłami Wisły pod Magórką i Baranią. Roczn. Pol. Tow. Geolog. T. I, Kraków.

161. *Szajnocha Władysław*, 1922. Prof. Dr. Józef Grzybowski 1860—1922, Rys życia i prac naukowych. Roczn. Pol. Tow. Geolog. T. I, Kraków.
162. — 1924. Węgiel, żelazo i olej skalny w świetle wielkiej wojny. Przegląd Współczesny Nr. 25, Kraków.
163. — 1925. Budowa geologiczna źródlowisk Olzy koło Istebny na Śląsku Cieszyńskim. Roczn. Pol. Tow. Geolog. T. II, Kraków.
164. *Tondera Franciszek*, 1888. Rzut oka na florę kopalną formacji węglowej w W. Ks. Krakowskim. Kosmos, T. XIII, Lwów.
165. — 1888. Mittheilung über die Pflanzenreste aus der Steinkohlenformation im Krakauergebiete. Verhandl. d. K. K. Geol. R. A. Wien, Band 1888.
166. — 1889. Opis flory kopalnej pokładów węglowych Jaworzna, Dąbrowy i Sierszy w okręgu krakowskim. Pam. Wydz. mat. przyr. Ak. Um. T. XVI, Kraków.
167. *Weigner Stanisław*, 1909. Studja nad cenomanem podolskim, I. Fauna piasków niżniowskich. Rozpr. Wydz. mat. przyr. Ak. Um. T. 49, Kraków.
168. *Wiśniowski Tadeusz*, 1888. Wiadomość o krzemieniach jurajskich okolicy Krakowa. Kosmos, T. XIII, Lwów.
169. — 1888. Beitrag zur Kenntnis der Mikrofauna aus den oberjurassischen Feuersteinknollen der Umgebung von Krakau. Jahrb. d. K. K. Geol. R. A. XXXVIII.
170. — 1888. Nachricht über Feuersteinknollen aus dem Malm der Umgegend von Krakau. Verhdl. d. K. K. Geol. R. A. 4.
171. — 1888. Einige Bemerkungen zu Dr. Rüsth Arbeiten: „Beiträge zur Kenntniss der fossilen Radiolarien aus Gesteinen des Jura (Paleontographica, Bd. XXXI, 1885). Verhdl. d. K. K. R. A. 17.
172. — 1888. Beiträge zur Kenntnis der fossilen Radiolarien aus Gesteinen der Kreide. Verhdl. d. K. K. Geol. R. A. 17.
173. — 1889. Einige Bemerkungen über die Technik der Mikroskopischen Untersuchungsmethode der Hornsteine. Verhdl. d. K. K. Geolog. R. A. 10.
174. — 1889. Nowy przyczynek do znajomości górno-jurajskich Monoktinnellidów i Tetraktinellidów. Kosmos XIV, Lwów.
175. — 1890. Faune microscopique des marnes à *Cosmoceras ornatum* dans les environs de Cracovie: Foraminifères du callovien supérieur de Grojec. Bull. de l'Ac. d. Sc. de Cracovie 1890.
176. — 1890. Mikrofauna iłów ornatowych okolicy Krakowa, cz. I. Otwornice górnego kellowayu w Grojcu. Pam. Wydz. mat. przyr. Ak. Um. XVII.
177. — 1890. Zapiski geologiczne z Podola. (Sprawozdanie z wycieczki na Podole w r. 1888). Spraw. Kom. Fizj. XXVI.
178. — 1890. Mikrofauna aus den Ornatenthonen der Umgegend von Krakau, II. Theil. Die Spongien des oberen Callovien in Grojec nebst einem Supplem, etc. Anzg. d. Ak. d. Wiss. Krakau.
179. — 1891. Mikrofauna iłów ornatowych okolicy Krakowa. Cz. II. Gąbki górnego kelloweyu w Grojcu, oraz nowe otwornice tych samych warstw. Rozpr. Wydz. mat. przyr. Ak. Um. XXI.

180. *Wójcik Kazimierz*, 1902. Warstwy z *Clavulina Szabóii* na Kruhelu Małym pod Przemyślem. *Kosmos*, T. 28, Lwów.
 181. — 1903. Dolno oligoceńska fauna Kruhela Małego pod Przemyślem. *Rozpr. Ak. Um.* T. 43, Kraków.
 182. — 1903. *J. Pusch*: Geologiczny opis Polski. (Tłomacz. Dąbrowa).
 183. — 1905. Dolny oligocen z Ryszkami pod Uzokiem. *Rozpr. Ak. Um.* T. 45.
 184. — 1907. Exotica fliszowe Kruhela Wielkiego. *Spraw. Kom. Fizj.* T. 42.
 185. — 1907. Exotische Blöcke im Flisch von Kruhel Wielki. (*Bull. Acad. Sc. Cracovie*, 1907).
 186. — 1907. O prawdopodobnem rozprzestrzenieniu krakowskiego zagłębia węglowego na pld. i wsch. od Krakowa. (*Odczyt. Kraków* 1907).
 187. — 1907. O niektórych odsłonięciach jury średniej w okręgu krakowskim. *Pamiętnik Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich*, Lwów.
 188. — 1908. Dodatek do XII. zesz. *Atlasu Geolog. Galicji* (Kraków 1908, 1 mapa).
 189. — 1909. Eine neue Entblössung von Oolith im Eisenbahneinschnitte in Balin.
 190. — 1909. Nowe odsłonięcie oolitu i kajpru w przekopie kolejowym w Balinie. *Kosmos*, T. 34, Lwów.
 191. — 1910. Szkic budowy geolog. zagłębia węgl. Śląsko-krakowskiego. Kraków, str. 82 in IV, 2 tabl. profil., 2 mapy geol.
 192. — 1910. Bat, Kelowej i Oxford okręgu krakowskiego. *Rozpr. Akad. Umiej.* T. 50, Kraków.
 193. — 1913. Jura Kruhela Wielkiego pod Przemyślem. Cz. I. *Rozpr. Ak. Um.* Kraków 1913.
 194. — 1913. Jura Kruhela Wielkiego pod Przemyślem. Cz. II. tamże 1913.
 195. — 1913. Jura Kruhela Wielkiego pod Przemyślem. Cz. III. tamże 1913.
1914. Jura Kruhela Wielkiego pod Przemyślem. Cz. IV. tamże 1914.
 196. *Żelechowski Władysław*, 1923. Fauna otwornicowa z wiercenia w Lgocie koło Wadowic. *Rocznik Pol. Tow. Geol.* 1923, T. I. Kraków.
 197. — 1923. Trzeci Zjazd geologów polskich w Poznaniu. *Czasop. Geograficzne* 1923, Łódź.
 198. — 1925. Wycieczka Międzynarodowego Kongresu Geografów do oazy Kharge. *Rocznik Pol. Tow. Geol.* T. II. Kraków 1925.
 199. — 1925. Czwarty Zjazd geologów polskich we Lwowie 1924 r. *Czasop. Geograf.* Łódź 1925.
 200. — 1925. Wstęp do Petrografji skał osadowych. Nakład. Księgarni „Orbis“ Kraków 1925.
 201. — 1926. Otoczaki znalezione w węglu z Grodzca i z Królewskiej Huty. (Z dwiema tablicami. Opis petrograficzny K. Maślankiewicza). *Rocznik Pol. Tow. Geologicznego* T. III, Kraków 1926.
-

Za pomieszczenie tej pracy — treścią odbiegającej od rozpraw ściśle badawczych — w roczniku Pol. Towarzystwa Geologicznego winien jestem szczerze podziękowanie Wydziałowi P. T. G. a przede wszystkim jego prezesowi prof. Karolowi Bohdanowiczowi.

Panu dr. Władysławowi Żelechowskiemu zawdzięczam nadto uprzejmą pomoc w zestawieniu bibliografji Gabinetu Geol. oraz piękne zdjęcia fotograficzne ze sal Gabinetu pomieszczone na tytułowych kartach.

W kwietniu 1926 r.

T r e ś ć.

	Str.
Wstęp	1
I. Lokal i urządzenie wewnętrzne sal i pracowni	2
II. Zbiory	7
III. Biblioteka i zbiór map i fotografji	16
IV. Instrumenty i modele	20
V. Archiwum	22
VI. Dotacje	23
VII. Dary	27
VIII. Personal naukowy i służba	29
IX. Wykłady i praca naukowa w Gabinetecie Geol.	34
X. Ważniejsze zdarzenia	43
XI. Potrzeby przyszłości	46
XII. Spis prac wyszłych z Gab. Geol. od r. 1886 do r. 1926	50

Das Geologische Universitäts-Institut in Krakau in den vierzig Jahren seines Bestandes.

Der erste und gegenwärtige Direktor dieses im Jahre 1886 entstandenen wissenschaftlichen Institutes beschreibt in zwölf zusammenfassenden Kapiteln die Gründung, die gegenwärtige Einrichtung, die aus demselben hervorgegangen Arbeiten und die wichtigsten Bedürfnisse des Institutes in der weiteren Zukunft.

Diese Kapitel gliedern sich in folgender Weise: I. Das Local und seine stufenweise Vergrößerung; II. Geologische und paleontologische Sammlungen; III. Institutsbibliothek und Kartensammlung; IV. Das Instrumentarium; V. Das Archivum; VI. Dotationen; VII. Dem Institute gewidmete Geschenke; VIII. Das wissenschaftliche Hilfspersonal; IX. Wissenschaftliche Arbeit nebst Vorträgen und Excursionen; X. Wichtigere Ereignisse seit der Gründung; XI. Ein Ausblick in die weitere Zukunft; XII. Bibliographie sämtlicher seit 1886 im Institute publizierten Arbeiten und Karten.